



Spoleczna akcja-protest: "Nie kupujmy benzyny i oleju!"

## Benzynowy bojkot



Na stacji benzynowej coraz większą popularnością cieszą się suche brzoźowe polana, które, niestety, jak na razie nie mogą być wykorzystywane do napędu alternatywnego  
Fot. Marian Paluszkiwicz

**Wczoraj się rozpoczęła, a jeszcze dziś i jutro będzie trwać akcja-protest: "Nie kupujmy benzyny i oleju!"**

Trzydniowy bojkot stacji benzynowych zainicjowała poprzez Internet grupka anonimowych obywateli, którzy mieli dość ciągłych podwyżek paliwa. "Już wkrótce będziemy jeździć samochodami tylko w wielkie święta, a to wszystko za sprawą nienasyconych zysku monopolistów paliwowych" - takiej treści odezwa jest rozsyłana pocztą elektroniczną.

W przeddzień bojkotu kierowców Państwowa Służba ds. Konkurencji ogłosiła, że na razie nie ustalono, czy dystrybutorzy paliwa, podnosząc w tym roku ceny na

benzynę i olej, naruszyli wymogi konkurencji. Sprawa zmowy dystrybutorów paliwa (którzy w tym roku znacznie podnieśli ceny na benzynę i olej, niewspółmiernie do ceny produktów rafinerii w Możejkach) na razie nie została ustalona.

### Skuteczny protest w Ameryce i Kanadzie

Po rekordowym skoku (8 marca litr A-95 kosztował 2,69 Lt), nastąpił spadek (18 marca - 2,54) ceny paliwa. Przed tygodniem znów nastąpiła podwyżka o 2 centy.

Kierowcy są wściekli, ale bezsilni. Co mogą zrobić?

Autorzy odezwy twierdzą, że akcja "Nie kupujmy benzyny i oleju" niedawno skutecznie zadziałała w Ameryce i Kanadzie (nastąpiła obniżka), 5-6 kwietnia taki protest kierowców odbędzie się w Australii. Co z Litwą?

### Dystrybutorzy na razie nie odczuli

Mini-rajd po stacjach paliwowych wykazał, że 70 % kierowców wie o tej akcji, 100 % popiera, ale zaledwie 10 % ankietowanych deklaruje (przynajmniej na słowach) gotowość do protestu.

(Dokończenie na str. 4)

Prezydent jest zaniepokojony sytuacją po wyborach do samorządów

## Władza - za wszelką cenę

Wczoraj, komentując wyniki wyborów do samorządów, prezydent Valdas Adamkus wyraził swe obawy z powodu powstałej sytuacji, wypaczającej istotę demokracji.

Przywódca kraju twierdzi, że naturalną rzeczą jest, iż w części samorządów kraju rządzić będą koalicje partyjne, ponieważ ludzie oddali swe głosy na wiele różnych partii. "Niestety - konstatuje - tu i ówdzie te koalicje tworzą się nie na podstawie programów, lecz mechanicznego obliczania głosów z myślą o jednym tylko celu - zdobyciu władzy za wszelką cenę".

V. Adamkus jest przekonany, że taka sytuacja może podważyć zaufanie wyborców wobec samej idei reprezentacji partyjnej.

Prezydent Litwy zaapelował wczoraj do partii, które wygrały wybory samorządowe, aby nie zawiodyły zaufania ludzi i w sposób bardziej odpowiedzialny potraktowały pracę dla ich dobra. "Obywatele Litwy powinni dziś odczuć, że wybrali władzę, która będzie im służyła", zaznaczył.

V. Adamkus nie popiera opinii, że podczas wyborów samorządowych nastąpił zwrot "w lewo". "Wszystkie polityczne par-

ty parlamentarne utrzymały swe kierunki, swoje stanowiska. Tu i ówdzie zmniejszony bądź zwiększony procent nie pozwala stwierdzić, że kategorycznie zawróciliśmy w tym lub innym kierunku", utrzymuje przywódca kraju.

Podczas czwartych od odzyskania niepodległości wyborów samorządowych najwięcej mandatów zdobył Nowy Związek pod kierownictwem Artūrasa Paulauskasa, który prezydent ocenił jako odpowiedzialną siłę polityczną. "To nie jest partia stworzona tylko dla jednych wyborów" - powiedział. (BNS)

Rząd odżegnał się od precedensu "Inkarasu"

## Syty głodnego nie rozumie

Rząd Andriusa Kubiliusa, potwierdzając swą surową linię oszczędzania oświadczył, że bezpośrednio nie jest związany z wypłatą pieniędzy dla głodujących robotników kowieńskiego koncernu "Inkaras".

W związku z bardzo stanowczą akcją głodową trzech robotników administracja powiatu kowieńskiego zaciągnęła pożyczkę i zapłaciła robotnikom. Media twierdzą, że w ten spo-

sób mogą też postąpić nie otrzymujący wynagrodzeń przedsiębiorcy bankrutujących przedsiębiorstw.

Rząd oświadczył, że pieniądze, które powiat kowieński pożyczycy z Banku Rolnego na wynagrodzenia robotnikom spółki "Inkaras" trzeba będzie zwrócić zgodnie z Ustawą o bankructwie po sprzedaniu produkcji i innego mienia przedsiębiorstwa.

(Dokończenie na str. 4)

### Sentencja dnia

Należy w imię wielkiej miłości praktykować drobną życzliwość. *Henryk Elzenberg*

## W numerze:

### Aktualności

Białoruś kojarzy się z tanią wodką, przemylem, brudnymi sklepami i złą obsługą? Czy może z sąsiednim krajem, który dla bardzo wielu obywateli Litwy jest ostatnią deską ratunku w zarabianiu na chleb.

str. 4

### Gospodarka

Osoba, opiekująca się inwalidą całkowicie niepełnosprawnym, powinna się zwrócić do oddziału terytorialnego Zarządu Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych według miejsca stałego zamieszkania lub w miejscu najczęstszego pobytu i złożyć podanie.

str. 5

### Zdrowie

Naczelna zasada przysięgi Hipokratesa, którą składa każdy medyk, głosi: "Nie zaszkodzić choremu". Słowa przysięgi zobowiązują też lekarza do bezwarunkowego udzielania pomocy cierpiącemu.

str. 6

### Pocopotek

Nasze gratulacje dla czytelników Pocopotka z Wilna! W tym ciekawym, zupełnie nietrudnym i bardzo smacznym konkursie udział, jak na razie, wzięli tylko sami mieszkańcy stolicy i jedna osoba z rejonu wileńskiego.

str. 7

### Powroty

Wytworzyła się sytuacja niezwykle dramatyczna, a dla Polaków w Litwie - bardzo niebezpieczna. Wydarzenia te bowiem przypadły na okres wzmożenia przez władze litewskie akcji dyskryminacyjnej przeciw mniejszości polskiej.

str. 8

### Świat

Zakończoną w niedzielę jubileuszową pielgrzymką papieża do Ziemi Świętej powszechnie uznaje się za ogromny sukces. Rząd Ehuda Baraka określił ją jako "uznanie państwa Izrael w Jerozolimie".

str. 9





## Kalejdoskop aktualności

### Wyrzutki

Członkowie frakcji konserwatystów deklarację założonej przez Gediminasa Vagnoriusa frakcji umiarkowanych (konserwatystów) uznali za wyrzeczenie się przynależności do Związku Ojczyzny.

Ta decyzja frakcji konserwatystów podjęta została na poniedziałkowym posiedzeniu, na którym omówiono decyzję zwolenników G. Vagnoriusa założenia nowej frakcji sejmowej.

Według danych dziennika "Lietuvos rytas", "umiarkowani" zostaną usunięci z partii. Z frakcji konserwatystów już wydalono członków frakcji umiarkowanych Nijolę Oželytę i Kęstutisa Skrebysa. Vagnorius sam zawiesił swe członkostwo w Związku Ojczyzny.

### Ministrowie są zatroskani

Ministrowie zdrowia oraz oświaty i nauki Raimundas Alekna i Kornelijus Platelis zatwierdzili kierunki strategiczne w zakresie polityki ochrony zdrowia dzieci i młodzieży.

Ten akt prawny zakłada, że instytucje oświatowe będą prowadziły kompleksową działalność zdrowotną, a umocnienie zdrowia stanowić będzie integralną część całego systemu wychowania.

W celu umocnienia zdrowia dzieci i młodzieży oraz koordynowania tej działalności zamierza się utworzyć odpowiednią infrastrukturę. Koordynować działalność narodową będzie rada międzyresortowa, a do regionalnej działalności praktycznej zostaną włączone samorządowe rady społeczne, powiatowe rady lekarzy, struktury systemów oświaty, ochrony zdrowia i spraw wewnętrznych.

### Meldować się czy nie

Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym debatowano na temat zmiany Ustawy o deklarowaniu miejsca zamieszkania.

Po apelu prezydenta Valdasas Adamkusa, aby jak najszybciej się pozbyć sowieckiego relikwu - pieczątki meldunkowej w paszporcie, specjaliści MSW zgłosili Sejmowi nieco zmieniony projekt nowelizacji ustawy. Tryb deklarowania miejsca zamieszkania, jak planowano wcześniej, ma być zmieniony dopiero od 1 stycznia 2003 roku. Niemniej ten projekt zakłada, że pieczątkę meldunkową w paszporcie nie będzie wymagana już od 1 września br.

### "Ekranas" góra

Według wstępnych danych, poniewieska spółka kolorowych kineskopów "Ekranas" wygrała sprawę o dumping z ekspertem Komisji Europejskiej (KE).

Dyrektor ds. ekonomiki i finansów "Ekranasu" Jonas Morkūnas potwierdził, że KE powzięła decyzję o niestosowaniu śądnych kar wobec spółki.

Sprawa o dumping "Ekranasowi" wytoczona została w końcu lipca 1999 r. Z uwagi na skargę europejskiego lidera produkcji kineskopów "Philips", sprawę wytoczono również producentom z Indii, Chin, Korei Południowej i Malezji.

### "Respublika" zwyciężyła

Konkurs na publikację oficjalnej informacji o sejmowych debatach nad aktami prawnymi po raz kolejny wygrała ZSA "Respublikos leidiniai".

W ogłoszonym przez kancelarię sejmową konkursie uczestniczyły 4 zamknięte spółki akcyjne: "Kauno diena", "Lietuvos rytas", "Lietuvos žinios" oraz "Respublikos leidiniai", informuje służba prasowa Sejmu.

Komisja kancelarii sejmowej, po rozpatrzeniu zgłoszonych wniosków, za zwycięzcę uznała ZSA "Respublikos leidiniai". Za publikowanie informacji Sejm tej spółce będzie płacił 37,76 Lt za 10 cm kw.

### Brak uczniów

Wójt Puńska jest oburzony z powodu wniosków parlamentarzystów polskich w sprawie oświaty Litwinów w Puńsku i Sejnach.

Telewizja Polska w poniedziałek poinformowała, że polska grupa parlamentarzystów Polsko-Litewskiego Zgromadzenia Poselskiego, po zapoznaniu się ze stanem oświaty w szkołach litewskich Puńska, "była bardzo usatysfakcjonowana". Jak twierdzą posłowie Sejmu polskiego, Litwini z Puńska i Sejn mają tylko jeden problem - brak uczniów w szkołach litewskich. Tymczasem wójt Puńska Vytautas Liškauskas twierdzi, że "z braku pieniędzy w przyszłym roku szkolnym trzeba będzie zamknąć wszystkie szkoły litewskie". "Brak mi słów, aby wyrazić oburzenie z powodu wniosków parlamentarzystów", mówił zirytowany V. Liškauskas.

### Oby nie za późno

W Centrum Szkolenia Zawodowego Żołnierzy im. gen. A. Ramanauksa w Niemenczynie wczoraj rozpoczęło się międzynarodowe seminarium na temat kształcenia żołnierzy w zakresie ochrony przyrody.

W trzydniowym seminarium biorą udział przedstawiciele jednostek Wojska Litewskiego, Ministerstwa Ochrony Środowiska, 5 Regionu Zarządu Ochrony Środowiska USA, szwedzkich sił zbrojnych oraz specjaliści ekologii. Na seminarium zostanie zaprezentowany nowy program szkolenia żołnierzy w zakresie ochrony środowiska.

### Za kierownicą - na trzeźwo

Wczoraj Sejm zaostrzył mandaty dla osób, które powtórnie w ciągu roku zatrzymane zostaną za kierownicą w stanie nietrzeźwym, odurzenia narkotykami bądź lekami i innymi substancjami. Zostało to przewidziane w uzupełnionym wczoraj Kodeksie Karnym.

Te osoby będą karane robotami poprawczymi do 2 lat bądź grzywną z pozbawieniem prawa jazdy na okres od 3 do 5 lat.

Zatrzymane osoby nietrzeźwe i odurzone, które już zostały pozbawione prawa jazdy, będą karane robotami poprawczymi do 2 lat bądź grzywną i pozbawieniem prawa jazdy na okres od 4 do 5 lat.

(ELTA, BNS)

Podział władzy między zwycięskimi partiami w wyborach samorządowych

# Klecenie koalicji

W polityce - jak w życiu. Gdyby o tym wiedziała legendarna Wanda, co nie chciała Niemca, to, być może, miał dokonać żywota rzucając się w rwący nurt Wisły, żyłaby długo i szczęśliwie z zaradnym, bogatym i władcym, chociaż szpetnym szwabem. Dziś, Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, podpisując po wyborach do Rad samorządowych umowę koalicyjną z Litewskim Związkiem Liberalistów, zawzięcie zwalczanym przed wyborami na terenach "skąd nasz ród", jak się wydaje, uświadomiła sobie, że polityka jest niczym życie, które warto przeżyć u boku tego zaradnego i bogatego.

Rzecznik prasowy Litewskiego Związku Liberalistów Jonas Čekuolis, poinformował "Kurier", że przewodniczący wileńskiego oddziału Litewskiego Związku Liberalistów Gintaras Steponavičius i prezes Wileńskiego Miejskiego Oddziału Akcji Wyborczej Tadeusz Filipowicz podpisali w ubiegłą niedzielę umowę koalicyjną, przewidującą współpracę w samorządzie miasta Wilna. Ze strony koalicji konserwatystów i Litewskiego Związku Więźniów Politycznych i Zesłańców umowę koalicyjną podpisał wicemera Wilna Algirdas Čiučelis.

### Razem też w Trokach

Liberałowie i Polacy będą współpracowali też w Radzie trockiej, gdzie otrzymali razem 9 mandatów na 25. Żeby utworzyć koalicję rządzącą, brakuje im 4 mandatów. Taką ilością miejsc w Radzie dysponują socjalliberałowie Paulauskasa i centryści Ozolasa. Jonas Čekuolis nie mógł powiedzieć, która z partii zostanie trzecim koalicyjnym. Powiedział tylko, że są prowadzone rozmowy ze wszystkimi partiami.

Chociaż pakt koalicyjny LZZL-AWPL obejmuje tylko współpracę w Radzie stołecznej i daje oddziałom terenowym wolność w wyborze partnera koalicyjnego, Čekuolis zaznaczył, że generalnie koalicyjne założenia dotyczą też rejonu trockiego. Sądząc z przebiegu kampanii wyborczej w rejonie trockim, trudno jednak wyobrazić konstruktywną współpracę trockich AWPL-owców z liberałami.

### W Śwęcłanach - koalicja z socjalliberałami

Natomiast w rejonie święciańskim Akcja zdradziła liberalnego partnera z poprzedniej kadencji, z którym za mariaż dostała w darze stanowisko wicemera. Dziś prowadzi rozmowy o utworzeniu koalicji rządzącej z faworytem wyborów samorządowych - Nowym Związkiem (socjalliberałowie), który dysponuje w Radzie samorządowej 10 mandatami z 25.

Jak powiedziała "Kurierowi" prezes Święciańskiego Rejonowego Oddziału ZPL Anna Jurkiewicz, święciański oddział podejmie samodzielną decyzję w sprawie koalicji.

- Wstępnie uzgodniliśmy dokument o utworzeniu koalicji z socjalliberałami. Stosowną umowę planujemy podpisać w piątek, kiedy odbędzie się pierwsze posiedzenie nowo wybranej Rady - powiedziała Anna Jurkiewicz. Nie umiała odpowiedzieć na pytanie, czy socjalliberałowie zachowają dla Akcji stanowisko zastępcy mera rejonu.

- Mam taką nadzieję, lecz to się okaże podczas głosowania Rady w tej sprawie - powiedziała wicemera.

### Thriller święciański

Liberałowie Paksasa nie są bynajmniej obrażeni zdradą Polaków z rejonu święciańskiego. Mają raczej żal do socjalliberałów, którzy w przeddzień wyborów skaputowali do swoich szeregów mera rejonu wybranego w minionej kadencji z ramienia Związku Liberalistów. Za zdradę jego interesów, otrzymał od socjalliberałów pierwsze miejsce na ich liście wyborczej i prawdopodobnie pozostanie na stanowisku mera.

Jonas Čekuolis zapowiedział nagłośnienie w najbliższym czasie podobno sensacyjnych materiałów z rejonu święciańskiego. Nie chciał jednak ujawnić, kogo i jakiej dziedziny będzie dotyczył ten - jak sam określił - thriller.

W pozostałych polskich rejonach - wileńskim i sołecznickim - Akcja Wyborcza będzie rządziła samodzielnie i nie musi ubiegać się o poparcie rywali. AWPL w rejonie wileńskim zdobyła 20 miejsc w Radzie na 27. Natomiast w sołecznickiej Radzie Polacy otrzymali 18 mandatów na 25.

### Zawiedziony elektorat

Wydaje się, że elektorat Akcji Wyborczej Polaków na Litwie jest wiele niezadowolony z koalicji Polaków z Litewskim Związkiem Liberalistów, a w szczególności z konserwatystami. Nie mogą pojąć, że kandydaci AWPL, krytykujący przed wyborami samorządowymi sposób sprawowania władzy przez liberałów i konserwatystów, dziś wchodzą z nimi w koalicję. Kandydat na radnego stołecznej Rady Ryszard Litwinowicz pisał przed wyborami: "... władzę w stolicy kraju praktycznie nieprzerwanie sprawują te same siły polityczne - konserwatyści w koalicji z liberałami... Skutki ich rządzenia są naprawdę oplakane. Długoletnie sprawowanie władzy przez te same siły polityczne spowodowało niebywałą korupcję oraz arogancję urzędników samorządu... Czas bowiem najwyższy odsunąć od żłobu tych, którzy już dawno zapomnieli o tym, po co do sa-

morządu przyszedli i komu mają służyć" (KW, nr 52/2000).

Inny kandydat na radnego stołecznej magistratu poseł na Sejm Jan Sienkiewicz, który, na podstawie umowy, której treści, jak twierdzi, nie zna, dziś jest zmuszony do pracy koalicyjnej z liberałami i konserwatystami. Koliduje to z jego agitacją przedwyborczą, w której pisał: "Wyborcy, jęcząc wniebogłosy, że ich państwo obłupia i rabuje, będą głosować na partię, która ten rabunek i łupienie ma za kamień węgielny swego programu?! Paksas vobiscum, amatorzy demokratycznego masochizmu..." (KW, nr 52/2000).

Nawet służy Boży, tradycyjnie apolityczni, nie ścierpieli przed wyborami i stanęli w obronie polskości przed liberalizacją. Antypatia do partii liberalnej wyrwała z ust księdza Dariusza Stańczyka te słowa: "... Głos sumienia nakazuje mi otwarcie powiedzieć, że katolicy muszą pamiętać w czasie wyborów, że systemy liberalistyczne na całym świecie nie przejawiają pozytywnie zainteresowania nauką Kościoła, a przede wszystkim odwieczną obroną praw moralnych. Wręcz przeciwnie, partie o charakterze liberalnym maksymalnie popierają i bronią zjawiska demoralizujące narody".

Dziś po wyborach wyborcy są oburzeni decyzją Akcji o zawarciu koalicji z liberałami i konserwatystami i czują się zawiedzeni wyborem.

- Nie rozumiem tej koalicji. Osoby, które przed wyborami, zabiegając o nasze głosy, krytykowały poprzednie władze stołeczne, dziś podjęły się z nimi współpracy - powiedziała prezes towarzystwa Opieki nad Starą Rossą i Cmentarzem Bernardyńskim Alicja Klimaszewska. - Czuję się zawiedziona i wątpię, czy w wyborach parlamentarnych będę głosowała za Akcją - dodała.

Również prezes Uniwersytetu III Wieku dr Ryszard Kuźmo, który głosował w wyborach samorządowych na listę nr 5, jest oburzony decyzją władz AWPL o zawarciu umowy koalicyjnej z liberałami i konserwatystami.

- W każdym wyborach głosowałem za polską partią, lecz po ostatnich czuję się zawiedzony - powiedział dr Kuźmo. - Nie rozumiem ich (AWPL - przyp.red.) decyzji - dodał.

Jedną z odpowiedzi dał znany politolog, który, komentując sprawy wokół rozmów koalicyjnych, powiedział, że sprawdza się tu znane powiedzonko - oby do koryta. Zaznaczył też, że, jak się okazuje, w tym korycie jeszcze pozostały jabłka.

Stanisław Tarasiewicz

### Sprostowanie

Przepraszam zainteresowane osoby oraz Czytelników za błędną informację podaną we wczorajszym "Kurierze" w artykule "Odpolitycznianie społeczników". Otóż, przed uczestnikami konferencji ZPL wystąpił zespół z Kowna pod kierownictwem Genowefy Chomańskiej, a nie kowieński zespół "Kotwica", kierowany przez Alinę Pacowską.

Stanisław Tarasiewicz



Ambasador RP Eufemia Teichmann wręczyła wczoraj kryształowy puchar "Polakowi Roku" Janowi Mincewiczowi

## Najbardziej dziękuję Czytelnikom

"Kryształ ma to do siebie, że dźwięczy, że przypomina o sobie. Patrząc na ten kruszec i wręczając kryształowy puchar Panu, myślę, że jest to bardzo charakterystyczne dla działalności Pańskiej, tak rozległej i bogatej" - tymi pięknymi słowami ambasador RP pani Eufemia Teichmann, rozpoczęła tę kameralną i przyjemną chwilę - wręczenia Grand Prix za rok 1998 i drugie miejsce w ubiegłorocznym plebiscytcie "Polak Roku" panu Janowi Mincewiczowi.

Dodać trzeba, że rzecz się miała w murach naszej redakcji, która przed dwoma laty po raz pierwszy zorganizowała plebiscyt Czytelników swego dziennika na "10 Polaków Roku".

To, że pan Mincewicz znalazł się w najwyższej czołówce, nie zaskoczyło zapewne nikogo, kto bliżej zna tego Człowieka, którego doba składa się nie z 24 godzin, ale jest nie tyle podwojona, ile nawet potrójna o ten czas. Jak wszędzie nadąża? - dziwi się zapewne nikt. Jedni bardzo uważnie śledzą jego działalność poselską, tak aktywną i skuteczną, drudzy zachwycają się "Wileńszczyzną", inni wracając zachwyceni z pielgrzymek do Kalwarii, które od lat prowadzi, a nauczyciele muzyki wdzięczni są za podręczniki, które przygotował pan Mincewicz. To tylko niewielki wycinek jego działalności.

Odbierając puchar pan Jan Mincewicz powiedział: "Przed wszystkim chciałbym podziękować "Kurierowi Wileńskiemu", inicjatorowi plebiscytu czytelniczego, dziękuję Ambasadzie za ufundowanie pucharu, ale najbardziej dziękuję Czytelnikom dziennika, który stale czytam i wysoko cenię. Jest wiele nagród, które przyznają różne instytucje, urzędy, komisje. Ale prawie każda taka nagroda jest w pewnym stopniu upolityczniona, ukierunkowana, nie zawsze obiektywna, czego w żadnym razie nie można powiedzieć o tej. Cenię ją szczególnie, bo jest demokratyczna i nawet nie wiem, czy na nią zasłużyłem. Dziękuję raz jeszcze serdecznie".

Radca Ambasady pan Ryszard Rojek: "Z przyjemnością uczestniczę w tej uroczystości i z całym uzasadnieniem powiem, że



Ciepłe, serdeczne słowa, w tak wzruszającym momencie - wręczeniu pucharu  
Fot. Marian Paluszkiwicz

wkład Pana w dziedzinę kultury polskiej jest ogromny. Te oto podręczniki muzyki, które Pan przed chwilą przekazał na ręce Pani Ambasador, świadczą też o tym. Nie mówię o działalności zespołu, którym Pan kieruje, jak też o obowiązkach poselskich. Składam więc szczerze gratulacje z tej okazji". Gratulacje złożył również redaktor "Kuriera Wileńskiego" Zygmunt Żdanowicz.

Po tej tak przyjemnej uroczystości i rozmowie na tematy aktualne poprosiliśmy pana Jana, by powiedział, co mu się udało zrobić za rok ostatni, jak też, co planuje jeszcze zrobić?

Co się udało? Chyba najważniejsze, to wywalczył wpis do Ustawy o Oświacie, głoszący, że językiem wykładowym w szkołach Litwy ma być język litewski. Trzeba było stoczyć sporą batalię, że taki wpis nie może być w przypadku szkół dla mniejszości narodowych. Zanim wpisano: "z wyjątkiem szkół mniejszości narodowych", trzeba było wielokrotnych interwencji poselskich. Jako członek sejmowego Komitetu Kultury, Oświaty i Nauki najbardziej udzielam się właśnie sprawom szkolnictwa. To, że udało się nam zachować polską szkołę nr 14 (Jeruzolimską) - to też część moich działań. To jedna dziedzina - Sejmowa, bo, jak sam żartuję, w dzień pracuję w Sejmie, a w nocy w "Wileńszczyźnie". Nie jest to łatwo pogodzić, ale cieszę się niezmiernie, że zespół nie obniżył swego

poziomu, co potwierdzili widowie w Austrii, Włoszech - państwach, gdzie "Wileńszczyzna" koncertowała ostatnio. Niezapomnianym wrażeniem dla mnie, jako człowieka i jako kierownika zespołu, jest fakt, że śpiewaliśmy dla Ojca Świętego w Watykanie.

Nie wspomina Pan o podręcznikach muzyki, które opracował?

Po wielu latach staraniem Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie, udało mi się wydać podręczniki muzyki dla klas V, VI, VII, VIII. Bardzo bym marzył, aby w tym roku skompletować je (tzn. wydać kasety i kompakt), które by ułatwiły i wzbogaciły przeprowadzane lekcje. O czym jeszcze marzę i czego chcę dokonać? Ten rok jest dla mnie jakby podsumowującym z poszczególnych moich prac. Złożyłem bowiem egzaminy państwowe na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie, a w maju mam obronę pracy magisterskiej. W czerwcu oczekuję egzaminów z angielskiego, kończę 5 letni kurs.

Boję się pytać, co Pan będzie robił w lipcu, bo zapewne znów jakieś egzaminy?

Tu się pani pomyliła, bo na lipiec planuję rowerowe tournée, jak to robiliśmy przed laty. Obecnie opracowujemy marszrutę. To tylko na kilka miesięcy.

Nie wątpimy, że na kilka, bo niespożyta energia pana Jana nie pozwoli mu trwać w miejscu.

Helena Gładkowska

Trwa Festiwal "Kino Pavasaris"

## Kino niemieckie, głośny Werner Herzog ...

Jak już informowałam, w ubiegłym tygodniu, w Wilnie rozpoczął się VI Międzynarodowy Festiwal Filmowy "Kino Pavasaris". Tym razem prezentowana jest bogata panorama kinematografii głównie europejskiej.

Święto zostało zainaugurowane litewską premierą filmu "Eliza z Giliji" w reżyserii Algimantasa Puipy. (Film ten w lutym br. był prezentowany na Międzynarodowym Festiwalu filmowym w Berlinie). Nową pracę Algimantasa Puipy, jednego z najwybitniejszych w Litwie reżyserów, widz wileński powitał ze spodziewanym entuzjazmem, wysokie uznanie zdobył on w opinii krytyków filmowych. Puipa potrafi znakomicie budować atmosferę, klimat filmu i stopniowo wciągać w nią odbiorcę, który się staje aktywnym jej uczestnikiem. Tak było w przypadkach jego wcześniejszych obrazów ("Kobieta i jej czterech mężczyzn" i in.), tak dzieje się również w odniesieniu do "Elizy...". Dużo tu pejzaży, zwłaszcza morskich, tajemniczych obrządków, magii, zaklęć, wróżb... Grają znakomici aktorzy, w stosunkowo niedalekiej przeszłości - artyści Eimuntas Nekrošiusa: Antanas Šurna, Kostas Smoriginas i in.

W trzecim dniu Festiwalu, ubiegłej niedzieli, pojawił się długo oczekiwany Werner Herzog (Niemcy). Retrospektywa jego filmów rozpoczęła się w Wilnie już wcześniej, 17 marca br. ("Znaki życia"). Herzog jest reżyserem głośnych, kontrowersyjnych filmów, jak: "Nawet krasnale byli na początku małutcy", "Szklane serce", "Stroszek" i in.

Ubiegłej niedzieli, 26 marca br. - równocześnie z przyjazdem do Wilna Herzoga, w kinie "Lietuva" zaprezentowano jego najświeższy (powstał w 1999 r.), słynny film dokumentalny "Mój najukochańszy wróg". Późnym wieczorem, po projekcji filmu, odbyło się spotkanie dziennikarzy i publiczności z samym Herzogiem.

Werner Herzog urodził się w 1942 roku w Monachium. Należy do czołówki najwybitniejszych



Werner Herzog

reżyserów niemieckich. Jego najważniejsze filmy demonstruje się w Litwie pierwszy raz (pokaz będzie trwał do 31 kwietnia br. w wileńskim kinie "Lietuva"). Werner Herzog zamierza także wykorzystać litewski plener do poszczególnych sekwencji w swoim nowym filmie, do którego już się poważnie przemyśli.

Oprócz obrazów Herzoga, w ramach Festiwalu "Kino Pavasaris" prezentowane są również dwa filmy innych znanych reżyserów niemieckich, nakręcone w latach 1998-1999. To: "Czy jestem piękna?" Dorisa Dorrie (pokaz odbył się 27 marca br.) oraz "Sylwetki nocy" Andrea Dresena (pokaz filmu odbędzie się 30 kwietnia br. w kinie "Lietuva" - o godz. 18.00).

Równocześnie, w tym samym kinie "Lietuva", jako imprezę towarzyszącą Festiwalowi, otwarto wystawę prac fotograficznych, których autorem jest Beat Presser, od dłuższego już czasu współpracujący z Wernerem Herzogiem i jego "najukochańszym wrogiem" - aktorem Klausem Kinskim. Fotografował on proces powstawania filmów Herzoga z udziałem Kinskiego, również - w dżunglach peruwiańskich, w Brazylii, Kolumbii i in. Ten ich zgrany tandem trwa już ponad dwadzieścia lat.

Zwiedzających wyżej wzmiankowaną wystawę (w foyer kina "Lietuva") czeka jeszcze jedna miła niespodzianka: non stop leci tu arcyciekawny film dokumentalny o ... samym Herzogu autorstwa Petera Buchka.

Alwida Rolska

Firma "Joana" PKS Warszawa

**JOANA**  
LINIA REGULARNA  
WILNO - WARSZAWA - 21.30  
codziennie  
WARSZAWA - WILNO - 19.30  
tcl. 48 16 34  
Twój wybór - pewny partner podróży!

## Kronika kryminalna

Departament Policji MSW RL podaje: 27 marca br. w kraju zanotowano 223 przestępstwa, w tym: 2 zabójstwa, 3 obrażenia ciała, 18 chuligańskich ekscesów, 7 rabunków, 4 oszustwa, 189 kradzieży. Skradziono 16 samochodów, znaleziono - 4.

Zanotowano 12 wypadków drogowych i 8 pożarów. Znaleziono zwłoki 3 osób. Zatrzymano 25 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Zabójstwo

27 marca około godz. 18 na rynku przy al. Savanorių

w Wilnie jakiś osobnik nożem zranił mężczyznę o nieustalonej tożsamości w wieku 40 - 50 lat. Poszkodowany zmarł w drodze do szpitala. Trwa dochodzenie.

### Rabunek

27 marca około godz. 19.30 do domu Z. L. we wsi Szwedzi (rejon wileński) wdarło się 7-8 zamaskowanych osobników. Napastnicy, grożąc nożem, pobili gospodynię, jej siostrę K. J. i córki A. J. (ur. 1978 r.) oraz J. J. (ur. 1987 r.). Rabusie wynieśli z domu 1.600 USD, 1.500 litów, wyroby ze złota. Wychodząc bandyci związali kobiety i za-

mknęli je w piwnicy. Dwie uszkodzone leczą się ambulatoryjnie. Straty się ustala.

### Muslano rozdzielić

26 marca o godz. 23.40 w areszcie komisariatu policji rejonu janowskiego 6 zatrzymanych wszczęło zamieszanie: łamali sprzęty, nie reagowali na żądania funkcjonariuszy, aby uspokoiili się. Dopiero po zastosowaniu specjalnych środków i rozdzieleniu aresztantów, udało się pokroić awanturników.

### "Narkotykowa" ulica

27 marca w mieszkaniu przy ul. Dariaus ir Girėno w



Wilnie na podstawie podejrzania o posiadanie i handel narkotykami, policja zatrzymała S. B. (ur. 1975 r.). Znaleziono u niego około 2 kg główek maku oraz sprzęt do produkcji narkotyków. W tym samym mieszkaniu zatrzymano A. B. (ur. 1936 r.), u którego znaleziono butelkę, zawierającą około 15 ml ekstraktu opium.

Przygotowała Irena Bakunowicz



Brakuje ci wrażeń, chcesz przygód - jedź na Białoruś

# Kontrowersyjny kraj

Z czym się nam kojarzy Białoruś? Z taną wódką, przemylem, brudnymi sklepami i złą obsługą? Czy może z sąsiednim krajem, który dla bardzo wielu obywateli Litwy (zwłaszcza emerytów i tych, co mają bliskich krewnych na Białorusi i nie muszą robić sobie wizy) jest ostatnią deską ratunku w zarabianiu na chleb?

Pewne dwie młode dziewczyny zechciały poczuć się niczym milionerki w obcym państwie. Słyszały o tym, że mieszkania do wynajęcia są niesłychanie tanie, w restauracji zjesz szykowny obiad za 2 dolary, a u fryzjera zapłacisz 2 lity za uczesanie. "Zabawimy się, odpoczniemy. Codziennie będziemy chodzili do fryzjera, jadły w restauracji, pozwalały sobie na rozrywki. Ponadto, zrobimy tanie zakupy. Podobno białoruskie ubrania i obuwie są wcale dobre. Pamiętasz, kiedy byłeś uczniem, jeździliśmy na Białoruś, by kupować mundurki szkolne, bo tam lepiej szyją" - żartowały.

Jednakże, zachwycone sąsiednim państwem dziewczyny nie zostały. "Owszem jadłyśmy w restauracjach bardzo tanio, ale ta obsługa, te naczynia... Serwety na stołach brudne, naczynia "przedpotopowe", o jednorazowych serwetkach nie ma nawet mowy. U fryzjera też byłyśmy, ale tylko raz i nam wystarczyło. Żadnej dezynfekcji, jednorazowych ręczników. Poprosiłam fryzjerkę, by ułożyła mi suszarką włosy, ona mnie na to, że może uczesanie zrobić tylko na "wałach". Zgodziłam się, tylko, że grzebień do czesania wolałam dać własny. Prócz tego, nie ma żadnego starania o klienta, w sklepach, zanim podejdziesz ekspedientka, trzeba poczekać, aż nagada się z koleżanką" - mówiła oburzona dziewczyna.

Zakupów też dużych nie zrobiły, bo dobre rzeczy można kupić tylko w większych miastach, a tam ceny dorównują naszym. "Być może, obuwie białoruskie jest dobre, produkowane z dobrej skóry i niedrogi, ale pasują one raczej mojej mamie niż mnie" - oświadczyła z ironią "podróżniczka".

## Popularne sklepy na granicy

Dość popularnym miejscem do robienia zakupów są sklepiki na granicy, gdzie w sprzedaży są towary bez cła. Tu popularnością cieszą się papierosy, importowany alkohol, kosmetyki, zwłaszcza perfumy.

Dla przykładu podamy, że papierosy "Parlament" kosztują niecałe 3 Lt, pół litra wódki "Finlandia" - 12 Lt, natomiast jeśli chodzi o perfumy, ostatnio jest ich bardzo mały wybór, a ceny naprawdę dobrych niewiele są niższe od naszych.



Białoruś jest ostatnim bastionem komunizmu na terytorium byłego ZSRR i pomniki Lenina można spotkać w każdej większej i mniejszej miejscowości  
Fot. Piotr Ryngiewicz

Artykuły spożywcze, według naszych pojęć, są bardzo tanie we wszystkich sklepach Białorusi. Niektórzy emeryci, mający swobodny wjazd na Białoruś, nie mogą przeoczyć tej okazji, by za granicą nie kupić tańszego nabiału, alkoholu, cukru. Szkoda tylko, że tak mało można przewozić przez granicę.

Jednakże przemysłnicy znajdują sposoby na transportowanie większych partii towarów z Białorusi. Kiedyś takim najpopularniejszym towarem była wódka, obecnie jej miejsce zajął cukier.

## Nocny pościg

Podróż do sąsiedniego państwa dla wielu kojarzy się z niebezpieczeństwem na białoruskich drogach. Niektórzy wymyślili taki sposób, że na granicy spotyka ich samochód z już miejscową rejestracją i wówczas jazda jest bezpieczniejsza, przynajmniej teoretycznie. Inni twierdzą, że nikt nie napada tylko z powodu tego, że ktoś jedzie samochodem z rejestracją litewską. "Na samochody napadają najczęściej wówczas, gdy widać, że w bagażniku jest towar. Wtedy lepiej uważać i w pojedynkę nie jeździć" - mówi pewien bywalec w sąsiednim państwie.

Jednakże różnie to bywa. Do redakcji "K W" zwrócił się młody chłopiec, częsty bywalec na Białorusi, by poinformować naszych czytelników, że na białoruskich drogach może być niebezpiecznie jadąc po prostu na litewskich numerach. "Jechałem do Grodna, by kupić tam znajomej leki, bo tam są o wiele tańsze. Ze mną była mama i jej koleżanka. Było już ciemno, więc widzialność również była ograniczona. Na ulicy nie było prawie żadnych samochodów, tylko jakiś autobus marszrutowy, ja i z tyłu dwa samochody. Autobus jechał powoli, więc go wyprzedziłem, a dwa samochody z tyłu jechały tuż za mną. Poczuliśmy, że coś tu nie gra, gdy jeden z nich zwiększył prędkość i mnie wyprzedził. Tuż za

mną, z tyłu jechał drugi z nich, zostałem więc okrążony. Zachowałem zimną krew i uciekłem od nich po krawężniku" - opowiadał nasz rozmówca. Sądzi on, że przyczyną próby napaści była litewska rejestracja, stało się to bowiem kilka kilometrów od granicy. A kiedy powiedział o tym wydarzeniu pracownikom białoruskiej straży granicznej, żadnej reakcji z ich strony nie doczekał.

Młody człowiek radził wszystkim, kto jeździ na Białoruś, nie jeździć nocami i najlepiej wybierać się w podróż z kolegą.

## Czułna administracja

Słowem, jest to kraj kontrowersyjny. Jednym dając chleb na przeżycie, drudzy boją się Białorusi, kojarząc ją z Łukaszenką, milicją, która nie wszystko pozwala filmować (zapewne pamiętacie przesłuchiwanie dziennikarki z telewizji LNK) i nie o wszystkim mówić. Starszych ludzi on mniej przeraża, ci ludzie stojący w kolejkach przy kwasie, czy ser w sklepach ważony prosto na wadze, a potem zawijany w papier - pamiętają to jeszcze u nas sprzed 10 lat. A młodzież chwytą się za głowy, kiedy widzi sprzedawczynię, które niechętnie obsługują klientów, a pracują po dwie w dziale, choć pracy wystarczy na jednego. Chłopcy oglądają się za młodymi dziewczętami - Białorusinkami nie dlatego, że są inne, ładniejsze, a dlatego, że są takie zaniedbane, zagubione. Czują się wobec nich niczym królewicze na białych koniach, bo mają samochód, choć stary, ale zagraniczny.

Ale "królewicza" może spotkać tu przykra niespodzianka. Pewien litewski "biznesmen" "wynajął" bodajże za 2 dolary dziewczynę na noc. Administracja hotelu nie pozwoliła jednak na wspólne spędzenie nocy. "Czy to pana żona? Siostra? Nie?! A więc "nie położono" - mówiła starsza pani w administracji.

Ten, kto tam bywa często, już wie, jak należy zachowywać się w tej czy innej sytuacji. Jednak, kto pojedzie pierwszy raz, w niektórych sytuacjach może dostać szoku. Ale, jeśli brakuje ci wrażeń, chcesz przygód, Białoruś na Ciebie czeka.

Agnieszka Skinder

# Benzynowy bojkot

(Dokończenie ze str. 1)

Dystrybutorzy stołecznych stacji paliwowych - Shell, Neste i Statoil, jak zmówieni twierdzili jednogłośnie: "Żadnego bojkotu nie odczuliśmy, benzyna, jak zawsze, idzie niczym woda".

Tomas Obsarskas, starszy operator stacji Lukoil, powiedział, że z rana to nawet kolejki przed stacją się ustawiły, chociaż od tygodnia benzyna A-95 znów zdrożała o 2 ct.

- Wszystko zależy od cen w Możejkach, a tam - od cen na świecie - przyjacielsko rozłożył ręce Tomas.

## Polana - alternatywne paliwo?

Na stację zajechało granatowe audi. Kierowca zamiast za wąż dystrybutora, chwycił za ... wiązki drzewa. Alternatywne paliwo???

- Nie, moje audi nie jeździ na polanach, chociaż akurat nie byłoby to najtańszy rodzaj paliwa. 6,40 lita kosztuje jedna wiązka - zaśmiał się Saulius Lapackas. W końcu tygodnia z kolegami planujemy zrobić otwarcie sezonu: upiec pierwsze w tym roku szaszłyki.

Saulius z chęcią dołączyłby do protestujących, ale jego praca jest związana z samochodem i nie może nie kupować benzyny i przesiąść się na inny, alternatywny środek transportu.

Aleksandr Kosakowski, pracownik firmy "Agina", zdecydowanie popiera akcję:

- W baku jeszcze mam kilka litrów benzyny, ale jak się skończy, to z zasady nie pojadę na stację. Pojadę trolejbusem do pracy, pie-

szczo pójdę, ale nie dam przez te trzy dni zarobić tym krwio pijcom.

## Przed- i powyborcza pozycja liberałów

W przeddzień wyborów do samorządów Związek Liberałów wystosował oświadczenie, w którym całkowicie poparł społeczną akcję "nieposłuszeństwa" wobec paliwowych bosów i również nawoływał do bojkotu stacji paliwowych.

Liberałowie obecnie są w zwycięskiej koalicji, która rządzić będzie Wilnem. Czy pamiętają o swoim apelu teraz, po wyborach?

W centralnej siedzibie trwała powyborcza krzątanina, "wysokich głów" jednak tam nie było. Obecne, nieoficjalne stanowisko Związku (rozmawialiśmy z sekretarką) "pozostaje takie same, nie odbiega od treści apelu przedwyborczego". Prywatnie pani sekretarka powiedziała, że nie tankuje już od tygodnia, ponieważ przeźornie zrobiła to przed kolejną podwyżką cen na benzynę. Na pytanie, co będzie robiła, jak benzyna się skończy, rezolutnie odpowiedziała: "A od czego są mikrobusy?" No, właśnie, mikrobusy.

Robert Doroszewicz, kierowca ford transitu z trasy nr 45, nie zauważył, żeby liczba klientów gwałtownie wzrosła. "Nic nie pomoże taka akcja, tu rząd trzeba walić, który podnosi akcyzy i sprzedaje swoje rafinerie. Generalnie mnie to nic nie obchodzi, ponieważ jeżdżę na gazie, ale słyszałem, że chcą wprowadzić akcyzę i na ten rodzaj paliwa. Przejazd widocznie zdrożeje. Wszystkim będzie gorzej..."

Aleksander Borowik

# Syty głodnego nie rozumie

(Dokończenie ze str. 1)

Rząd zauważył, że nie należy sądzić, iż pieniądze wypłacone 51 osobom po 20-dobowej akcji głodowej robotników "Inkarasu" powiatowi kowieńskiemu zostaną zrekompensowane z rządowego funduszu rezerwy bądź innych środków budżetowych. Admini-

stracja naczelnika powiatu kowieńskiego, w obawie o życie głodujących robotników zaciągnęła w Banku Rolnym pożyczkę 275 tys. Lt. Te pieniądze w sobotę rozdano robotnikom "Inkarasu", z których troje już 20 dni kontynuowało akcję głodową.

(BNS)

Upominkowe pisanki z Litwy już dotarły do Chicago

# Przedświąteczna uciecha

Chociaż do Wielkanocy pozostał niespełna miesiąc, amerykańscy Litwini z wczesną przygotowują się do Święta Zmartwychwstania.

Ukazujący się w Chicago dziennik "Draugas" głosi, że z Litwy do sklepu "Draugas" już sprowadzono partię drewnianych wielkanocnych pisanek o pięknych wzorach i zachęca rodaków do ich nabycia. Kto będzie pierwszy - pisze ga-

zeta - ten wybierze najpiękniejszą.

Muzeum kultury litewskiej zaprasza na lekcje "ozdabiania" pisanek. Chcąc się nauczyć tej sztuki, trzeba przynieść malowane w cebulowej łusce bądź inacznej jaja, a sztukę "ozdabiania" przekazuje pracownica muzeum historyk sztuki Uršulė Astrienė.

Uczą się tego również uczniowie szkółek litewskich, członkowie klubów wychodźstwa. (ELTA)

## W Domu Prasy

(Laisvės pr. 60)

sprzedaje się pomieszczenie o powierzchni 522 m kw. z 20 liniami telefonicznymi (całe 11 piętro).

Zwracać się: Vilnius, tel.: 42 79 73, 42 79 01, faks: 42 72 65.

**Polskie przedszkole „ŠYPSENA”**  
przy ul. Višinskio 23 (w rejonie Subocz), telefon: 61-11-68  
ogłasza zapisy dzieci w wieku 1,5-7 lat.  
Bezpłatna nauka języka litewskiego, logopeda.  
Możliwość otwarcia grup edukacyjnych z niepełnym dniem przebywania.

Za wynagrodzeniem przejmujemy prawa do wykupywanej przez państwo ziemi i zbiorników wodnych w powiecie wileńskim.  
Tel. 33-45-76 (w godz. 10.00-17.00 w dniach pracy), 42-04-92 (wieczorem), 8-290-39818.



## Kurs walut

Dane na 28 marca 2000 r.  
Banki komercyjne

Waluta	Skup	Sprzedaj
<b>Snoras</b>		
1 dolar amer. (USD)	3,99	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	1,96	2,01
1 funt brytyjski (GBP)	6,25	6,40
1 złoty polski (PLN)	0,95	1,01
1 rubel rosyjski (RUR)	0,10	0,17

## Hansabankas

1 dolar amer. (USD)	3,99	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	1,92	1,99
1 funt brytyjski (GBP)	6,11	6,42
1 złoty polski (PLN)	—	—
1 rubel rosyjski (RUR)	—	—

## Vilniaus bankas

1 dolar amer. (USD)	3,99	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	1,95	2,01
1 funt brytyjski (GBP)	6,26	6,45
1 złoty polski (PLN)	0,96	1,01
1 rubel rosyjski (RUR)	—	—

## LTB

1 dolar amer. (USD)	3,98	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	1,95	2,01
1 funt brytyjski (GBP)	6,29	6,47
1 złoty polski (PLN)	0,96	1,01
1 rubel rosyjski (RUR)	—	—

## Oszczędności

## Oprocentowanie roczne depozytów dla ludności

	3-mies.	6-mies.	12-mies.
<b>SNORAS</b>			
Od 1000 Lt	9,11 %	8,76 %	10,11 %
Od 200 USD	5,77 %	5,84 %	6,77 %
Od 500 DEM	4,19 %	4,75 %	5,48 %
Od 500 EURO	4,19 %	4,75 %	5,48 %

## HERMIS

Od 500 Lt	8,0 %	8,5 %	9,5 %
Od 100 USD	4,70 %	5,20 %	5,5 %
Od 200 DEM	2,85 %	2,9 %	3 %
Od 200 EURO	2,85 %	2,9 %	3 %

## VILNIAUS BANKAS

Od 500 Lt	8 %	8,5 %	9,5 %
Od 500 USD	4,7 %	5,2 %	5,5 %
Od 1000 DEM	2,85 %	2,9 %	3,00 %
Od 1000 EURO	2,85 %	2,9 %	3,00 %

## LTB

Od 250 Lt	8,5 %	9 %	9,5 %
Od 100 USD	3,5 %	4,5 %	5 %
Od 150 DEM	2 %	3 %	3 %
Od 150 EURO	2 %	3 %	3 %

## PIERWSZA POLSKA UNIA KREDYTOWA

3-mies.	6-mies.	9-mies.	12-mies.
10 %	10,5 %	10,75 %	11 %

Depozyty - sumy ponad 12 000 Lt lub na termin ponad 12 mies. - oprocentowanie umowne (do 12 %)

Kredyty - 15 %

Kredyty - "chwilkówki"

Do 10 dni - 1,5 %
Do 20 dni - 2,5 %
Do 30 dni - 3,0 %

A.B.

Liczba pasażerów się zmniejszyła i walka o nich jest dość zacięta

## Transportowy problem

Rejon sołecznicki jest stosunkowo rozległy, dlatego znaczną rolę odgrywa tu komunikacja. Za czasów radzieckich nikt nie liczył pieniędzy i autobusy kursowały nawet ze stratami na niektórych rejsach. Najważniejszą sprawą była wygoda ludności. Dzisiaj wszystko jest inaczej, każdy liczy pieniądze i na nieopłacalne rejsy może pozwolić sobie tylko rejonowa zajezdnia autobusowa, która jest „spółką samorządu rejonowego specjalnego przeznaczenia”.

## Nieuczciwa konkurencja

- Prywaciarze nigdy nie będą jeździli na trasach, które nie przynoszą zysków, a my powinniśmy to robić, ponieważ mamy pewną misję do spełnienia - twierdzi dyrektor sołecznickiej zajezdni autobusowej Edgar Obłoczyński.

- Transport pozostał jedyną dziedziną, która pozwala czerpać duże zyski, bez płacenia przy tym należnych podatków, dlatego prywaciarze tak aktywnie starają się wejść na rynek usług transportowych - mówi Zenon Kuzborski, dyrektor zajezdni autobusowej rejonu trockiego, członek stowarzyszenia transportowego „Linawa”.

Walka o pasażerów toczy się dość zacięta. W ostatnich latach liczba pasażerów znacznie zmalała. Dzisiaj większość rodzin ma samochód, zmniejszyła się również potrzeba częstego „podróżowania”, ponieważ prawie w każdej miejscowości jest sklep, gdzie można kupić niezbędne rzeczy. Ludzie najczęściej jeżdżą autobusami na święta, sporo osób dojeżdża także w niedzielę do kościoła.

## W lepszej połowie

Niemal wszystkie zajezdnie autobusowe na Litwie przeżywają trudne czasy. W dobie, kiedy za części zamiennie, za paliwo i obsługę trzeba płacić gotówką po kapitalistycznym, a część pasażerów wozić za darmo po komunistycznym, wielu kierowników przedsiębiorstw autobusowych po prostu załamuje ręce. - Na rynku usług transportowych konkurencja jest niesamowicie duża, prywaciarz może tankować tańsze paliwo, może nie płacić podatków, a my musimy pracować

## Ubezpieczenie osób, pielęgnujących całkowicie niepełnosprawnych inwalidów

Zgodnie z Ustawą Republiki Litewskiej o integracji społecznej inwalidów z 1 października 1999 r. inwalidom, uznanym przez Komisję Lekarskiej Ekspertyzy Socjalnej za całkowicie niepełnosprawnych, przysługuje zasiłek pielęgnacyjny. Jego wysokość jest równa emeryturze bazowej z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych (obecnie 138 Lt).

Zasiłki pielęgnacyjne są płacone z budżetu państwowego, niezależnie od dochodów i rent, otrzymywanych przez całkowicie niepełnosprawnego inwalidę i jego opiekuna. W przypadku posiadania statusu całkowitego inwalidztwa, w sprawie przyznania zasiłku pielęgnacyjnego należy się zwracać do wydziału opieki samorządu według miejsca zamieszkania.

Zazwyczaj osoby, pielęgnujące w domu członka rodziny - całkowicie niepełnosprawnego inwalidę, nie mogą pracować. Do chwili obecnej nie były one objęte obowiązkowym ubezpieczeniem socjalnym. W związku z tym po osiągnięciu wieku emerytalnego nie mogły przejść na emeryturę.

Zgodnie z ustawami o emeryturach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych oraz integracji społecznej inwalidów, od 1 stycznia 2000 r. dla uzyskania uprawnień do otrzymania emerytury bazowej na koszt państwa mają być ubezpieczone osoby, pielęgnujące całkowicie niepełnosprawnego inwalidę. Zgodnie z rozporządzeniem ministra opieki społecznej i pracy nr 22 z 1 marca 2000 r. został zatwierdzony tryb państwowych ubezpieczeń społecznych dla osób, pielęgnujących całkowicie niepełnosprawnych inwalidów. Ten tryb reguluje obowiązkowe ubezpieczenie na



Pomimo, że transport przynosi jeszcze zyski, zajezdnie na Litwie przeżywają trudne czasy  
Fot. Marian Paluszkiwicz

zgodnie z prawem, stąd te trudności - mówi Edgar Obłoczyński. - Nie wszystko dzisiaj jeszcze jest tak, jakby nam się chciało. Mamy jeszcze trudności, spóźniamy się z wypłatami dla pracowników, jednak widzimy pewne perspektywy - dodaje dyrektor zajezdni autobusowej rejonu sołecznickiego. - Nasze przedsiębiorstwo należy do tej lepszej połowy zajezdni na Litwie. Dzięki pomocy samorządu i osobistemu zaangażowaniu mera rejonu Józefa Rybaka znacznie odnowiliśmy tabor autobusów i ciągle pracujemy nad jego odnowieniem. - Po naszym rejonie jeżdżą dwa 15 miejscowe mikrobusy, które były montowane na Litwie na bazie polskich lublinów. Mamy dobrych, zaufanych kierowców - mówi Edgar Obłoczyński.

## Perspektywy są

Na razie są problemy z rekompensatą za dowożenie uczniów, lecz mamy nadzieję, że z czasem ta sprawa, jak i wiele innych, zostanie rozwiązana - twierdzi dyrektor. - Współpracujemy z partnerami z Niemiec, którzy nam obiecali dość tanio sprzedać 50-miej-

scowy autokar wysokopodłogowy. Cena, za jaką Niemcy są gotowi go sprzedać, jest dość atrakcyjna. Jego wartość rynkowa znacznie przekracza sumę, jakiej zażądali kontrahenci. Mer rejonu obiecał wydzielić pieniądze na zakup autokaru. Liczę na to, że obietnica zostanie dotrzymana - mówi Edgar Obłoczyński. - Moglibyśmy wtedy wozić wycieczki po całej Europie i na tym zarabiać. W ubiegłym roku na wycieczkach zarobiliśmy około 100 tys. Lt. Przedtem nasze przedsiębiorstwo nie świadczyło takich usług, toteż nie było i zarobku.

- Bardzo się cieszę, kiedy nasi kierowcy mają okazję wyjechać za Zachód i zobaczyć, jak tam ludzie żyją i pracują. Moi pracownicy wracają stamtąd odmienieni. Zaczynają bardziej cenić pracę i pracują znacznie lepiej. Dla wszystkich nas potrzeba tego haustu swobody i dobrobytu, żeby na szarą rzeczywistość patrzeć innymi oczyma. Być może, kiedyś i my będziemy żyć tak zasobnie i bez strachu przed jutrem - dodaje dyrektor zajezdni autobusowej rejonu sołecznickiego.

Waldemar Chorościan

## Ile kosztuje opieka

koszt państwa w celu otrzymania emerytury bazowej przez osobę, opiekującą się w domu całkowicie niepełnosprawnym inwalidą.

Osoba, pielęgnująca całkowicie niepełnosprawnego inwalidę może być jedno z rodziców inwalidy lub osoba, w ustalonym trybie uznana za opiekuna całkowicie niepełnosprawnego inwalidy i pielęgnująca go w domu. Należy zwrócić uwagę na to, że osoba, pielęgnująca całkowicie niepełnosprawnego inwalidę, jest ubezpieczona na koszt państwa, o ile w okresie opieki nie posiada ubezpieczonych dochodów, czyli nie pracuje i nie jest ubezpieczona z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych bądź nie otrzymuje należnej jej emerytury z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych oraz emerytury państwowej czy zasiłku (socjalnego).

Osoba, opiekująca się inwalidą całkowicie niepełnosprawnym, powinna się zwrócić do oddziału terytorialnego Zarządu Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych według miejsca stałego zamieszkania lub w miejscu najczęstszego pobytu i złożyć zarządowi funduszu podanie o ustalonym wzorze oraz następujące dokumenty:

- paszport lub kartę stałego pobytu na Litwie;
- zaświadczenie o ubezpieczeniu społecznym (o ile wcześniej pracowała i posiada je);
- dowód osobisty osoby, którą się opiekuje bądź zezwolenie na pobyt stały na Litwie, a w przypadku dzieci do lat 16 - metrykę urodzenia, a także dokument potwierdzający całkowite inwalidztwo (zaświadczenie o inwalidztwie);
- decyzję zarządu (mera) samorządu

miejskiego (rejonowego) o tym, że osoba uznana została za opiekuna całkowicie niepełnosprawnego inwalidy. Ten dokument muszą przedstawić tylko opiekunowie całkowicie niepełnosprawnego inwalidy.

Oddział terytorialny, do którego się zwracano, osobie pielęgnującej całkowicie niepełnosprawnego inwalidę wydaje, o ile nie było to zrobione wcześniej, zaświadczenia o państwowym ubezpieczeniu społecznym. Za wydanie nowego zaświadczenia osoba ubezpieczona płaci ustaloną kwotę. Obecnie wynosi ona 3 Lt.

Jeśli osoba, opiekująca się w domu całkowicie niepełnosprawnym inwalidą, traci prawo do ubezpieczenia ze środków państwowych (zatrudni się, zdobędzie prawo do otrzymania emerytury, zmieni się opiekun inwalidy, zmieni się miejsce zamieszkania, ulegnie zmianie stan zdrowia podopiecznej osoby, ta osoba umiera lub całkowicie niepełnosprawni inwalida zostaje umieszczony w zakładzie opiekuńczym i in.) to w ciągu 10 dni od powstania tych okoliczności powinna pisemnie poinformować o tym swój oddział terytorialny.

Osoba, opiekująca się całkowicie niepełnosprawnym inwalidą i uprawniona do ubezpieczenia w celu otrzymania emerytury z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych, powinna się zwrócić do oddziału terytorialnego Zarządu Funduszu Państwowych Ubezpieczeń Społecznych nie później niż w ciągu 6 miesięcy od chwili zaistnienia tego uprawnienia.

Leonilija Perminienė

Od redakcji: w celu uzyskania konsultacji, zwracać się: Žirmūnų 139, pokój 409, tel. 76-23-18



“Mówi się, że dobre słowo i uśmiech leczy, a złe słowo - rani. Ta kobieta bardzo mnie zraniła”

# “Szokoterapia”

Naczelna zasada przysięgi Hipokratesa, którą składa każdy medyk, głosi - “Nie zaszkodzi choremu”. Słowa przysięgi zobowiązują też lekarza do bezwarunkowego udzielania pomocy cierpiącemu.

Gdy pan Alfred Walentynowicz, mieszkaniec Czerwonego Dworu w rejonie wileńskim, z poważnym urazem oka zwrócił się o pomoc do okulisty z rejonowej przychodni w Poszyłajciach, został dosłownie obalany potokiem wyzwisk. Staruszek oburzony wybiegł za drzwi. Powód hysterii lekarki - emeryt przybył na konsultację bez skierowania terapeuty z niemenczyńskiej przychodni, do której należy.

Pan Walentynowicz wrócił do domu. Po kilku dniach znowu przyjechał do Wilna, nie do przychodni wprawdzie, lecz do Domu Prasy, do redakcji “Kuriera”.

## Oko zapłynęło krwią

Pan Alfred Walentynowicz mieszka w Czerwonym Dworze. Chociaż dom starszego pana stoi na uboczu, łatwo jest do niego znaleźć drogę, ponieważ pytani mieszkańcy od razu wskazują kierunek, “gdzie mieszka pan nauczyciel”. 74 - letni dziś pan Alfred 42 lata pracował jako nauczyciel historii, 30 lat był dyrektorem szkoły początkowej w Czerwonym Dworze.

Starszy pan razem z żoną prowadzi nieduże gospodarstwo.

“Niedawno, była to niedziela, rąbałem drwa. Wtem poczułem mocne uderzenie w oko, tak jakby kamieniem walnęło. Okazało się, że do oka trafiła spora drzazga. Oko zapłynęło krwią, zaczęło strasznie boleć. Następnego dnia, w poniedziałek, pojechałem do naszej rejonowej przychodni, do Wilna. Należę do przychodni w Niemenczynie, ale tam nie ma okulisty. Może bym nawet przecierpiał ten uraz, ale przed laty zdarzył się pewien wypadek, który zignorowałem i zapłaciłem drogą cenę - osłabił mi słuch. Spóźniłem się wtedy na polowanie i szukałem kolegów, kilka godzin na 12 - 15 stopniowym mrozie. Przewiało mnie, wróciłem do domu zziąja-

ny - no i na skutki nie trzeba było długo czekać. No to sobie myślę - przegapiłem słuch a teraz przegapię oko!” - opowiadał pan Alfred.

## “A gdzie naprawienie?”

Ponieważ jazda po skierowaniu do Niemenczyzna zabrałaby starszemu panu sporo czasu, postanowił od razu udać się do rejonowej przychodni, do Wilna. “Pomyślałem, skoro jestem tam zarejestrowany, mam swoją kartę, to mogę liczyć na zwykłą konsultację” - mówił pan Alfred.

W recepcji przychodni emeryt otrzymał swoją kartę i “jakiś formularz”. Nie zwrócił na to uwagi, tylko usiadł w kolejce przed gabinetem okulisty. Zapamiętał nawet numer - 119. Wyszła pielęgniarka i zebrała karty. Po odczekaniu kolejki, starszy pan wszedł do gabinetu. “Wszedłem. Kazano mi usiąść, więc usiadłem w fotelu i czekam. Lekarz nawet nie spojrzała na mnie tylko od razu zaczęła przeglądać moją kartę. *Czto słucziło?* zapytała. Wstałem więc i zacząłem opowiadać. Ona raptem zmieniła się na twarzy, spojrzała na mnie groźnie i wrzasnęła: *A gdzie naprawienie?* Znowu spróbowałem wyjaśnić jej sytuację, ale ta stara jęzda nie dała mi nawet dojść do słowa. Takiego potoku wyzwisk nie słyszałem nigdy, a przecież ponad połowę życia przepracowałem z uczniami, różni spośród nich byli... “ - wspomina pan Alfred. Raptem okulista oznajmiła, że obejrzy oko staruszka, musi on jednak jej za to zapłacić: “Powiedziała mi, że jak jej zapłacę coś tam około 27 litów, to mnie zbada. Tym mnie dobiła ostatecznie. Stałem jak wkopany, a ona ciągle krzyczała. Wtem słyszę: *Ładno posmotriu, czto u was, no bolsze szto by wy siuda nie jawlali!*”. Miałem już tego dość, więc zabrałem kartę i wyszedłem”.

Pan Walentynowicz zaszokowany wrócił do domu. Nazwiska lekarki emeryt, niestety, nie zapamiętał.

## “Lekarka bardzo mnie zraniła”

Gdy po upływie kilku dni od-

wiedzieliśmy pana Walentynowicza w domu, oko staruszka nie wyglądało już tragicznie.

Żona uspokoiła pana Alfreda, że mu z czasem “samo przejdzie”, więc się zbytnio nie denerwował. “Dzięki Bogu - zacerwienie już prawie znikło, tylko jeszcze trochę boli. Powiem jednak szczerze, że bardziej mnie boją słowa tamtej kobiety. Bo przecież pojechałem do swojej, rejonowej przychodni, prosiłem tylko o konsultację. Miałem wszystkie niezbędne dokumenty, oprócz skierowania, a ona tak mnie złażała. Wie pani, mówi się, że dobre słowo i uśmiech leczy, a złe słowo - rani. Tamta kobieta bardzo mnie zraniła. Może ma piekło w domu, ale po co wyładowywać się na ludziach? Musi być ludzki stosunek do pacjenta. Mogła mnie zbadać i spokojnie wytłumaczyć, że muszę następnym razem przyjść ze skierowaniem. Przecież to ją nic by nie kosztowało.” - rozważał starszy pan.

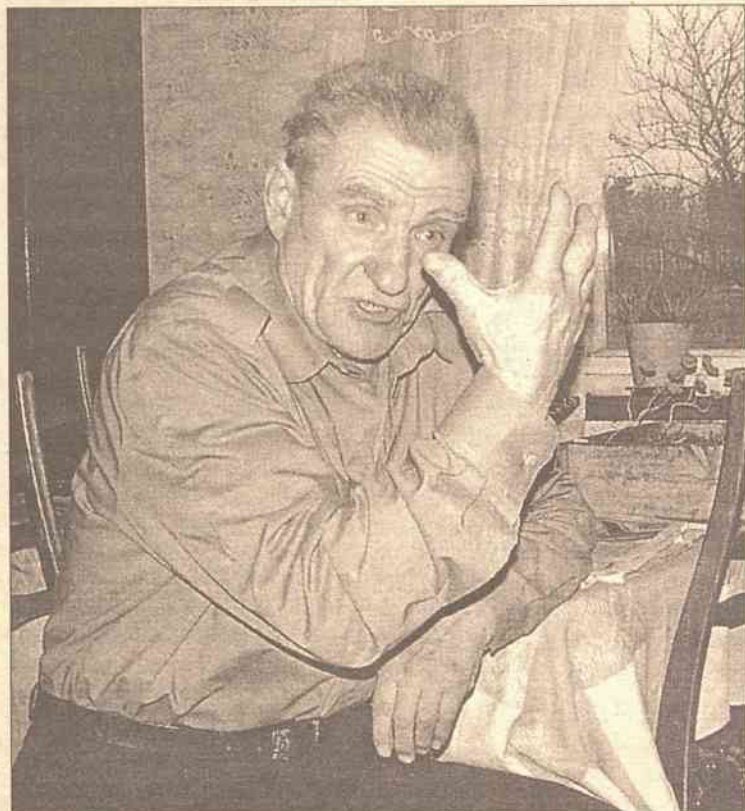
## “Medyk nie ma prawa odmówić udzielenia pomocy”

Ponieważ pan Alfred nie zapamiętał nazwiska “miłosiernej” lekarki, zaś do redakcji zwrócił się po upływie kilku dni, nasze próby “wykrycia” tej osoby nie były skuteczne.

Ordynator przychodni, panią Vidę Žvirblienę, która obecnie przebywa w służbowej delegacji, zobowiązujemy się również poinformować o tym zdarzeniu.

Powyższy wypadek przedstawiliśmy pracownikowi wileńskich terytorialnych kas chorych. Zapytaliśmy, czy w przypadku, gdy człowiek bez skierowania zwraca się do medyka z prośbą o zbadanie urazu i konsultację, medyk ma prawo mu odmówić. “Medyk w żadnym razie nie ma prawa odmówić udzielenia pomocy człowiekowi, który się do niego zwrócił. Powinien zbadać uraz i ocenić, na ile jest on poważny. Powinien też udzielić konsultacji” - powiedziała “Kurierowi” lekarka Verbičkaitė.

Dodała jednak, że w przypadku, jeśli człowiek zwraca się do



“Powiedziała mi, że jak jej zapłacę coś tam około 27 litów, to mnie zbada. Tym mnie dobiła ostatecznie. Stałem jak wkopany, a ona ciągle krzyczała” - wspominał pan Alfred  
Fot. Marian Paluszkiewicz

lekarza, np. okulisty bez skierowania, chociaż jest nawet emerytem, za okazaną pomoc musi, niestety, zapłacić. Nieodpłatne są tak zwane ekstrakurypadki pierwszej pomocy, gdy uraz zagraża zdrowiu lub nawet życiu człowieka. Przypadki te są wyszczególnione na specjalnej liście. “Obce ciało w oku człowieka, np. drzazga, również może stanowić poważne zagrożenie dla zdrowia. Ponieważ osobiście nie widziałam człowieka, o którym mówimy, trudno mi określić, jak poważny był uraz jego oka” - powiedziała Verbičkaitė.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uchwaliła plan strategiczny “Zdrowie dla wszystkich 2000”. Plan składa się z dwunastu punktów. Jeden z punktów głosi, że pierwsza pomoc medyczna powinna być dostępna każdemu człowiekowi. Powinna być też nieodpłatna. Powyższy plan został przyjęty również w naszym kraju.

Przy wileńskim szpitalu misjonarzy na ulicy Subocz całodobowo czynny jest pokój przyjęć dyżurnego oddziału pośpiesznej po-

mocy w chorobach oczu. Jak nas poinformowała pracowniczka oddziału, gdyby pan Alfred zwrócił się tam, zostałaby mu okazana fachowa, nieodpłatna pomoc. Na naszą uwagę, że okulista z rejonowej przychodni mogła skierować do nich poszkodowanego, skoro nie chciała mu udzielić pomocy, pracowniczka odpowiedziała: “To jest kwestia stosunku do człowieka”.

Jak podaje jeden z podręczników medycznych, takie urazy oka są bardzo niebezpieczne: “Drzazga uszkadza delikatne tkanki oka, naczynia krwionośne, nerwy. Wylew krwi w oku może spowodować poważne uszkodzenie wzroku. Razem z dowolnym obcym ciałem do oka przedostaje się także infekcja, która może być przyczyną zapalenia oka, a nawet jego utraty”.

Nie wiadomo, na ile poważny był uraz oka pana Alfreda. Rozgorączony staruszek nie odważył się po raz drugi do okulisty. Wystarczyło mu jednego seansu “szokoterapii”.

Sabina Kozłowska

## Pożegnanie z grypą

Epidemia grypy ostatecznie wygasła na Litwie - poinformował w poniedziałek Bronius Morkūnas, dyrektor Centrum Profilaktyki i Kontroli Chorób Zakaźnych.

Według danych z ubiegłego tygodnia (19 - 26 marca), w całym kraju zachorowalność na grype i ostre choroby zakaźne dróg oddechowych nie przekracza progów epidemii.

W Wilnie wśród 10 tys. mieszkańców zarejestrowano prawie 24 przypadki zachorowań na grype.

(ELTA)

Mężczyzna uskarżał się na ból nogi i zażądał od dyżurnego medyka opatrzenia jej

## Z siekierą do lekarza

Prawdziwy horror przeżył w nocy z niedzieli na poniedziałek personel szpitala chirurgicznego w Legnicy (Dolnośląskie). Jeden z pacjentów wymachując siekierą chciał zmusić lekarza do udzielenia pomocy.

Jak poinformował komisarz Tomasz Łysiak, rzecznik prasowy legnickiej policji, wszystko zaczęło się przed godziną 23.00.

20-letni Krzysztof P. zgłosił się wtedy do Poradni Chirurgicznej, działającej przy legnickim szpitalu.

Mężczyzna uskarżał się na ból nogi i zażądał od dyżurnego doktora opatrzenia jej. Gdy jednak po zbadaniu pacjenta lekarz stwierdził,

że nic mu nie jest, zdenerwowany mężczyzna wyszedł z gabinetu, by za chwilę wrócić z siekierą.

Najpierw wbił ją w drzwi, a potem wymachując siekierą głośno domagał się, by udzielono mu pomocy.

Do rozmowy z niezrównoważonym psychicznie pacjentem skierowano policyjnego psychologa. To jednak nie przyniosło efektu.

Później w szpitalu pojawili się ubrani w kaski i bojowe stroje policjanci. Po demonstracji siły pacjent skapitulował.

Odwieziono go do szpitala dla umysłowo chorych w Lubiążu.

(PAP)

Chronią mózg przed schorzeniami występującymi w starszym wieku i polepszają pamięć

## Siła witamin

Witaminy C i E chronią mózg przed schorzeniami występującymi w starszym wieku i polepszają pamięć - wynika z badań, którymi kierował prof. Kamal Masaki z Uniwersytetu Hawań w Honolulu.

Badaniami objęto 3.385 amerykańskich mężczyzn w wieku od 71 do 93 lat - podało pismo medyczne “Neurology”.

Część z nich zażywała regularnie dawki witamin C i E w latach 1982 - 1988. Podczas powtórnych badań, przeprowadzonych w okresie 1991 - 1993, okazało się, że mężczyźni ci są znacznie zdrow-

si niż członkowie grupy kontrolnej nie zażywający witamin.

Zagrożenie demencją na tle chorób serca i naczyń wieńcowych było u nich o 88 procent mniejsze niż w grupie kontrolnej, a ryzyko zaniku pamięci z przyczyn nie związanych z zaburzeniami pracy serca - mniejsze o 69 procent.

Stan umysłowy osób zażywających witaminy był o 75 procent lepszy niż mężczyzn z grupy kontrolnej, a ich zdolności poznawcze o 20 procent wyższe - twierdzi prof. Masaki.

(PAP)





# POCOPOTEK

Cześć! Cieszę się razem z Wami, że możemy się spotkać, jak zawsze w środę, i wspólnie porozmawiać, poczytać, zabawić się. Już pewnie niedługo zrzucimy ze swoich pleców ciepłe kożuszki i kurtki, a włożymy wesołe kolorowe ubranka i leciutkie pantofelki. Bo już wiosna! Wiosna! Wiosna! W sobotę jest 1 kwietnia - dzień, kiedy można zażartować i skłamać. Uważajcie jednak, żeby nie wyrządzić tym krzywdy innym.

W ubiegłym tygodniu przyszła do mnie Bożenka Kostecka. Mam nadzieję, że pamiętacie ją i jej wiersze. Przyniosła mi też swoje nowe wiersze. Są o wiosnie. Do napisania ich natchnęły ją pierwsze promyki słońca, tulipany i marcowy deszcz. Posłuchajcie:

## Przedwiośnie

Śnieg już topnieje  
I wesoło jest.  
Słońce złotem sypie  
I warczy pies.

Promyki słońca grzeją  
i ciepło jest dziś nam.  
Pójdźmy powitać ptaki,  
serdecznie zapraszam was.

## Słoneczko

Wychyliło  
się słonko zza  
chmury.  
Ogląda słoneczko  
kotek bury,  
Ogląda złotą kulę  
kurek stado.  
Wszyscy oglądają  
słonko całą  
gromadą.

Bardzo sympatycznie, prawda? Mnie się podoba, a Wam? Może ktoś z Was też potrafi pisać wiersze? Czekam na nie z niecierpliwością. Tym bardziej, że zbliża się świetna okazja do wyrażenia w wierszu swej radości – **Wielkanoc**.

## Czy wiecie, że...

Około 15 mln. ludzi nie ma własnego państwa - żyje w zależności od innych. Kraje, w których żyją, przypominają państwa, ale w rzeczywistości są kontrolowane z zewnątrz. Przykładem może być Grenlandia, na której obowiązuje duńskie prawo, ponieważ podporządkowana jest Danii.

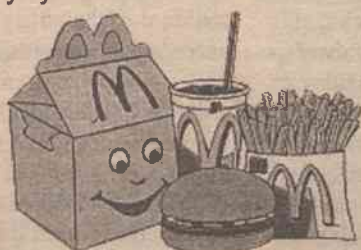
Nasze gratulacje dla czytelników POCOPOTEKA z Wilna!!! W tym ciekawym, zupełnie nietrudnym i bardzo smacznym konkursie udział, jak na razie, wzięli tylko sami mieszkańcy stolicy i jedna osoba z rejonu wileńskiego. Wszystkie odpowiedzi były prawidłowe, co oznacza, że dania, które oferuje restauracja McDonald's, są powszechnie znane i lubiane. Największą kanapką w McDonald'sie jest **Big Mac** - oto prawidłowa odpowiedź na pytanie w kuponie.

Szczęściarzami, którzy wylosowali zestawy McDonald'sa, są: Aneta Żylińska, Jarek Sobol i Aldona Jawelska.

Czekajcie na mój telefon i umówimy się z Wami, gdzie i kiedy będziecie mogli odebrać wygrane przez Was "obiadki".

A teraz, **UWAGA!** To już drugi kupon McDonald'sa. Nie przegapcie możliwości wygrania jeszcze kilku zestawów! Czekamy na Wasze listy z kuponami do następnego wtorku.

Powodzenia! Wasz szczęśliwy los zależy tylko od Was!



Fot. Marian Paluszkiwicz

Proszę się zapoznać - to jest klasa 7c ze szkoły średniej im. Jana Pawła II wraz ze swoim wychowawcą Romanem Lachowiczem. Chyba już się domyślacie, że są w redakcji "Kuriera Wileńskiego", gdzie między innymi powstaje Wasz i nasz kochany "POCOPOTEK". Ostatnio uczniowie, a już szczególnie ci z wileńskiej szkoły im. Jana Pawła II, bardzo żywo zaciekawili się procesem powstawania naszego dziennika. Cieszymy się z tego ogromnie i serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych poznać pracę i ludzi, którzy codziennie starają się podać Wam i Waszym rodzicom wiadomości jak najbardziej aktualne i ciekawe.

Pracą w redakcji byli zachwyceni wszyscy uczniowie 7c. Nikt z nich jeszcze się jednak nie zdecydował, czy, kiedy dorośnie i ukończy szkołę, zdecyduje się na pracę dziennikarza, tłumacza, operatora komputerowego, łamacza gazety itd. To byli uczniowie klasy 7, a więc zdawali sobie sprawę, że nie jest to praca łatwa. Życzymy Wam powodzenia!

## UKRYTE WYRAZY

- W zdaniach ukryto nazwy ptaków. Znajdź je.
1. Od wtorku rano będziemy oglądać serial.
  2. W Zakopanem słyszałem grę na gęślach.
  3. Dopadła mnie wielka czkawka.
  4. Ta sukienka jest dobrze dopasowana.

Wasza Puculka

**KONKURS**

**KONKURS**

Pytanie:  
Kto jest najlepszym przyjacielem dzieci w restauracji McDonald's?

Odpowiedź: \_\_\_\_\_

\*\*\*\*\*

Imię \_\_\_\_\_

Nazwisko \_\_\_\_\_

Wiek \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_

Tel. \_\_\_\_\_



Rok 1938. Nota rządu polskiego do rządu litewskiego. Wymiana posłów. (Ciąg dalszy wspomnień redaktora naczelnego przedwojennego "Dnia Kowieńskiego" Kazimierza Szwojnickiego).

# 8. Moje „Dziady” kowieńskie

Wiosną 1938 r. wstrząsnęły naszym nieco sennym życiem ważne wydarzenia historyczne. W dniu 11 marca na nie uznawanej przez Litwinów granicy z Polską padł śmiertelnie ranny żołnierz KOP nazwiskiem Serafin. W konsekwencji rząd Polski w dniu 17 marca tegoż roku wystosował do rządu litewskiego notę z ultimatywnym żądaniem unormowania stosunków dyplomatycznych z Polską, a więc położenia kresu trwającemu od osiemnastu lat rzekomemu "stanowi wyjątkowemu". Nota owa podobno miała pierwotnie zawierać żądanie wyrzeczenia się przez Litwę pretensji o Wilno, z czego jednak zrezygnowano.

## Ultimatum rządu polskiego

Ultimatum domagało się odpowiedzi w ciągu 48 godzin, wyznaczało termin spełnienia żądań do dnia 31 marca 1938 r. - w tym dniu miały już przystąpić do urzędowania oba poselstwa: polskie w Kownie i litewskie w Warszawie. Nie przyjęcie przez Litwę tych ultimatywnych żądań, bądź nie udzielenie odpowiedzi na notę w oznaczonym terminie, byłoby, według noty, sygnałem do rozpoczęcia działań wojennych.

Wytworzyła się sytuacja niezwykle dramatyczna, a dla Polaków w Litwie - bardzo niebezpieczna. Wydarzenia te bowiem przypadły na okres wzmocnienia przez władze litewskie akcji dyskryminacyjnej przeciw mniejszości polskiej. Już wcześniej, 31 grudnia 1937 r., w związku z wydaniem nowej ustawy o towarzystwach, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odmówiło zatwierdzenia statutów pięciu polskich organizacji, łącznie z oddziałami. Były to: Związek Nauczycielstwa Polskiego w Litwie, Ogólnopolski Związek Zawodowy Ludzi Pracy w Litwie, Polski Klub Sportowy w Litwie "Sparta", Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu im. Witolda Wielkiego i Klub Polski. Uporczywie zwlekano też z zatwierdzeniem zarządów i oddziałów polskich towarzystw oświatowych, uniemożliwiając im pracę, gdyż

wobec braku zatwierdzenia, nie zezwalało na zwoływanie żadnych zebrań. Taki stan trwał przez cały pierwszy kwartał 1938 r., a nie pamiętam, jak i kiedy to się skończyło.

Również jeszcze w 1937 r., podczas wiosennych egzaminów wstępnych do gimnazjów polskich w Kownie, Poniewieżu i Wiłkomierzu, przedstawiciele Ministerstwa Oświaty zażądali dostarczenia im wyciągów z dowodów osobistych rodziców egzaminowanych dzieci: chodziło naturalnie o rubrykę narodowości, bowiem w przypadku, gdy jedno z rodziców miało w dowodzie wpisana narodowość niepolską, dziecko nie mogło być przyjęte do gimnazjum polskiego.

I oto w tej atmosferze - nota, ultimatum i groźba działań wojennych! Trudno było przewidzieć, na co zdecyduje się rząd litewski. W Warszawie podobno rozbujano opinię publiczną do tego stopnia, że pod adresem Śmigłego-Rydza wołano "Wodzu! Prowadź nas na Kowno!", a radio polskie nadawało niemal wyłącznie marsze wojskowe różnych pułków, jeden po drugim.

## Posel litewski w Warszawie i posel polski w Kownie

W tej sytuacji rząd litewski w dniu 19 marca o godz. 11 rano powziął decyzję przyjęcia żądań polskich, o godz. 12 min. 30 zebrało się nadzwyczajne posiedzenie sejmu, który tę decyzję zatwierdził. Rząd podał się do dymisji, nowy gabinet utworzył ksiądz Mitronas (bliski współpracownik prezydenta Antanasa Smetony - uw. A.A.B.).

Na posła litewskiego w Warszawie wyznaczono byłego przedstawiciela Litwy przy Lidze Narodów, Kazysa Škirpę, który w dniu 31 marca złożył prezydentowi RP listy uwierzytelniające i przystąpił do pełnienia obowiązków.

W dniu 29 marca 1938 r. miał przybyć do Kowna posel nadzwyczajny i minister pełnomocny Polski, Franciszek Charwat.

Wśród Polaków kowieńskich zwrzało. Nie było w tej sytuacji mowy o jakiejś masowej demonstracji powitalnej na ulicach miasta. Przy trwającym tu permanentnie "stanie wojennym" było to w ogóle niemożliwe, a w tej sytuacji, przy przeżywanym przez Litwinów bądź co bądź uległości, doprowadziłyby to niezawodnie do przelewu krwi. Kwiaty zaś - tak - kwiaty były dopuszczalne. Toteż wykupiono je wszystkie, ile ich było w kwaciarniach kowieńskich i znoszono, zwożono ogromne tego ilości - imiennie i bezimiennie - do apartamentów w "Hotelu Litewskim", przeznaczonym na tymczasową siedzibę ministra i jego personelu do czasu znalezienia odpowiedniego domu do wynajęcia.

W oznaczonym dniu i godzinie, samochodami z Grodna i przez Kalwarię, przybył do Kowna minister Charwat z małżonką i personelem poselstwa, który stanowili: pierwszy sekretarz Maciej Załęski, radca Dziarczykowski, szef działu prasowego Stanisław Westfal (studiował on w Kownie przez parę lat język litewski), attache wojskowy, pułkownik Leon Żółtek-Mitkiewicz oraz sekretarka, panna Białkówna. W dniu następnym minister Charwat złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Lozoraitisowi, a 31 marca został przyjęty przez prezydenta Antanasa Smetonę, któremu złożył listy uwierzytelniające. W dniu 1 kwietnia poselstwo rozpoczęło urzędowanie.

W przededniu, wieczorem, po audiencji u prezydenta, minister Charwat przyjął przedstawicieli polskich instytucji, prasy, zapewnił, że będzie ze wszystkich sił pracował nad unormowaniem stosunków polsko-litewskich. Po przemówieniach Charwat podejmował obecnych "lampką wina" w ukwieconych ponad wszelkie granice apartamentach poselstwa.

## Konrad Łapin - nowy narzeczony panny Rahden

Chyba w tym samym, 1938 roku, pan Rahden z jakiegoś powodu stracił pracę w Towarzystwie Asekuracyjnym "Lietuva" i wraz z żoną opuścił Kowno, przenosząc się początkowo do swego majątku Gruzė na Żmudzi, a następnie do Poniewieża, gdzie uzyskał posadę w banku Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, którego dyrektorem był Zygmunt Szwojnicki, dojeżdżający tu z Borkłojń. Córka pana Rahdena, Irena, która studiowała język angielski na Uniwersytecie w Kownie, zamieszkała czasowo u nas. Jej narzeczeństwo z Andrzejewskim było wówczas już zerwane i jako kolejny narzeczony występował student Konrad Łapin, również całkiem nieodpowiedni partner. (Konrad Łapin - autor współcześnie wydanych w Polsce



1938 r. Pierwszy poseł Republiki Litewskiej w Warszawie - Kazys Škirpa



Franciszek Charwat - poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Kownie w latach 1938-1939

książek o tematyce Litwy przedwojennej i zamieszkałych na jej obszarach Polakach - uw. A. A. B.).

W tym samym domu, gdzieśmy mieszkali, w pokoju na parterze zamieszkała pani Zofia Zabiełłowa, bardzo z nami zaprzyjaźniona, a z Rahdenami w jakiś sposób spowinowacona. Odwiedzali nas też Surwiłłowie - oboje, lecz każdy z osobna. Z tym, że Tomasz był raczej tylko przy wyjątkowych okazjach, gdy wypadło nam podejmować kogoś przybyłego z Polski z wizytą nieoficjalną. W takich wypadkach bywał u nas, naturalnie, również Czesław Mackiewicz. W tym czasie inny Czesław - Gałliński - korporant "Laudy", uważany wcześniej za stronnika "byków", przeszedł całkowicie na naszą stronę.

## Zbrojenia III Rzeszy, zajęcie przez wojska polskie Zaolzia

Tymczasem horyzont Europy chmurzył się coraz groźniej zapowiedziami konfliktów międzynarodowych. Zbrojenia hitlerowskiej III Rzeszy, wyraźnie nieliczenie się Hitlera z narzuconymi Niemcom po I wojnie światowej ograniczeniami i coraz bardziej natarczywe domaganie się "przeźrzeni życiowej" dla narodu niemieckiego - budziły wzrastający niepokój, zwłaszcza wobec całkowitej bierności mocarstw zachodnich, pragnących za wszelką cenę uniknięcia konfliktu zbrojnego. We wrześniu odbył się zjazd w Monachium, nastąpił kres niepodległego bytu Czechosłowacji i wytworzyła się atmosfera, zagrażająca, zdawałoby się, wybuchem wojny. Pamiętam, że siedząc późnym wieczorem w swoim gabinecie, mając pod ręką odbiornik radiowy ("Blaupunkt") i stos gazet polskich, komentujących sytuację w słowach ogromnego zaniepokojenia - łamałem głowę nad artykułem wstępnym do jutrzejszego numeru. Nic jakoś "nie podlegało", a i sytuacja nie pozwalała na zapchanie tych dwóch szpał pierwszej strony byle jakim materiałem.

Wreszcie, wbrew rozlegającym się zewsząd alarmom i pesymistycznym przewidywaniom, zdecydowałem się zaryzykować własną diagnozę i, biorąc pod uwagę dotychczasową ustępliwość mocarstw wobec Hitlera, wyraziłem przekonanie, że i tym razem pokój nie zostanie zakłócony, a rachunek za jego utrzymanie zapłaci najslabszy - Czechosłowacja. Nie pamiętam już, jak uzasadniałem tę tezę, ale te dwie szpalty wypełniłem. Rozwój wypadków potwierdził słuszność moich przewidywań.

Zajęcie Zaolzia przez wojska Polskie pod dowództwem generała Bortunowskiego, o ile pamiętam, nie spotkało się u nas z takim pojęciem, na jakie zasługiwało. Złożyło się na to kilka przyczyn: brak sympatii do Czechów z jednej, a świadomość, że oto obszar Polski zyskuje nowy i to tak atrakcyjny teren - z drugiej strony. Robiły też swoją robotę entuzjastyczne wypowiedzi w prasie - z "IKC" na czele, fotografie naszych oddziałów wkraczających na Zaolzie.

W tym czasie minister Charwat powziął myśl wysłania mnie na Zaolzie: miałem przyjrzeć się bliżej przyłączonej prowincji i opisem swych wrażeń podzielić się z czytelnikami "Dnia Kowieńskiego". Nie miałem wprawdzie na ten wyjazd ochoty, ale nie było innej rady, musiałem więc pojechać w tę daleką podróż. Nie wiem, czy postępowanie należało: czy zwiedzając Cieszyn i inne miasteczka, wykorzystałem wszystkie możliwości zgromadzenia informacji o kraju, ludziach, ich nastrojach, ale pamiętam, że na ogół spotykałem się z absolutnym brakiem entuzjazmu rozmówców dla zmienionej przynależności państwowej.

Ogólne wrażenie było zatem negatywne, ale korespondencje musiały być pozytywne. Inicjatywa ministra Charwata była niefortunna.

(Cdn.)

Opracowała, do druku przygotowała  
Alwida Antonina Bajor



Pułkownik Aloizas Valiušis, attache wojskowy Litwy w Warszawie, w 1938 r.



Pułkownik Leon Żółtek-Mitkiewicz - attache wojskowy Polski w Kownie, w 1938 r.



## Polska

### Kalendarz prawyborów

Szczegółowy kalendarz prawyborów w AWS, które miałyby doprowadzić do wyłonienia kandydata Akcji na prezydenta, przygotowali liderzy Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego.

Kalendarz prawyborów zaprezentowany dziennikarzom przewiduje dwa warianty: albo 16, albo 5 konwencji wojewódzkich. Podczas tych konwencji radni AWS i parlamentarzyści Akcji z danego regionu mieliby wybierać kandydata na prezydenta spośród osób zgłoszonych przez partie współtworzące AWS oraz przez NSZZ „Solidarność”, a także przez grupę 10 parlamentarzystów Akcji lub 300 radnych.

### Karta Nauczyciela

Trybunał Konstytucyjny uznał wczoraj za niezgodne z konstytucją przepisy Karty Nauczyciela dotyczące wieku przejścia na emeryturę nauczycielek.

Wniosek o rozpatrzenie przepisów Karty Nauczyciela z 1982 roku wniósł do Trybunału Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Adam Zieliński. Uznał on, że przepisy zmuszające do odejścia na emeryturę nauczycielkę po ukończeniu 60 lat są niezgodne z konstytucyjnym prawem jedności (zgodnie z Kartą, mężczyzna nauczyciel przechodzi na emeryturę 5 lat później). Według Trybunału, zaskarżone przepisy mają charakter kategoriyczny i przez to są dyskryminujące dla kobiet.

### „Samoobrona”

Kilkunastu rolników z „Samoobrony” zablokowało wczoraj na pół godziny międzynarodową trasę E-4 w Świlczy koło Rzeszowa. Protestowali przeciw importowi cukru i domagali się wypłaty zaległych należności za żywiec.

Rolnicy spalili na poboczu drogi trzy symboliczne trumny: przewodniczącego AWS Mariana Krzaklewskiego, premiera Jerzego Buzka i wicepremiera Leszka Balcerowicza.

### Porachunki

32-letni mężczyzna został zastrzelony w nocy z poniedziałku na wtorek w Słubicach w województwie lubuskim.

Jego zwłoki znalezione na klatce schodowej bloku - poinformował podkomisarz Zbigniew Kolecki z Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp. Policja ustaliła, że do mężczyzny oddano kilka strzałów z broni palnej. Jak nieoficjalnie powiedział PAP jeden z funkcjonariuszy, zabójstwo mężczyzny, którego słubicka policja zna z działalności kryminalnej, jest ewidentną egzekucją. Zastrzelony miał powiązania z przestępcami z całego kraju, w tym z gangami wołomińskim i pruszkowskim.

### Dziki psy

Myśliwi z Beskidu biją na alarm: watahy wilków i dziczających psów sieją spustoszenie w lasach.

Tylko podczas minionego weekendu łowcy z Cięciny na Żywiec-żywiecynie znaleźli sześć saren zagrzanych przez watahy głodnych psów wypuszczonych na noc przez górali. Jan Juraszek, prezes koła łowieckiego Polskiego Związku Łowieckiego z Cięciny, powiedział, że dwie ze znalezionych saren myśliwi musieli dobić.

### Pielgrzymka Jana Pawła II do Ziemi Świętej

# Wielki sukces

Zakończoną w niedzielę jubileuszową pielgrzymką papieża do Ziemi Świętej powszechnie uznaje się za ogromny sukces. Rząd Ehuda Baraka określił ją jako „uznanie państwa Izrael w Jerozolimie”.

Prezydent Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat uzyskał zapewnienie, że Stolica Apostolska, „zgodnie ze zwyczajami międzynarodowymi - jak podkreślił rzecznik papieża Navarro-Valls - uzna państwo palestyńskie, jak tylko zostanie proklamowane”.

Chrześcijanie Ziemi Świętej, stanowiący podzieloną wewnętrzną i topniejącą mniejszość, czują się dowartościowani wizytą i pokrzepieni przez papieża.

### Potknięcia

Jedynie próba dialogu Jana Pawła II z nadal głęboko nieufnymi wobec chrześcijan muzułmanami utknęła na progu protokolarnej poprawności, chociaż sam fakt spotkania papieża z Wielkim Muftim Jerozolimy na świętym dla muzułmanów terenie Wzgórza Świętynego oznaczał pewien postęp.

Pierwszy papież, który odwiedził żydowską synagogę, nie został podczas wizyty na Wzgórzu Świętynym zaproszony na modlitwę do meczetu.

Gdy Jan Paweł II rozpoczął we wtorek wizytę w Izraelu, około 53 proc. obywateli tego kraju - według instytutu Gallupa - wyrażało radość z tego powodu. Największy izraelski ekspert od dialogu judaizmu z chrześcijaństwem, Sergio Iechak Minerbi, jest przekonany, że gdyby ankietę przeprowadzono dzisiaj, ten odsetek byłby wyższy.

### Judaizm obejdzie się bez chrześcijan

W sprawach religii Minerbi, który był pierwszym ambasadorem Izraela akredytowanym w Watykanie po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych w 1993 r., jest nieugięty. „Nie ma symetrii między obu krajami” - mówi Minerbi. Według niego, „judaizm jako starszy może się obyć bez chrześcijan, podczas gdy oni bez nas nie mogą, ponieważ ich korzenie tkwią w naszej religii”.

Uważa jednak, że w wyniku wizyty papieża Izraelczycy „odkryli”, że chrześcijanie nie są tacy straszni i vice versa i to jest „umiarkowanie pozytywne” wynik wizyty.

Przygotowaniem do jej sukcesu - jak podkreślał kardynał Roger Etchegaray, przyjaciel pa-



Rząd Ehuda Baraka określił wizytę Ojca Świętego, jako „uznanie państwa Izrael w Jerozolimie” Fot. EPA-ELTA

pieża i jego bliski współpracownik, który towarzyszył mu w pielgrzymce - był prawie cały pontyfikat Jana Pawła II.

Wszystko, co papież uczynił dotąd dla pojednania z Żydami i dla promowania pokoju między Arabami i Żydami, zaowocowało zaakceptowaniem przez Kościół katolicki jego odważnego aktu „mea culpa” za winy chrześcijan wobec Żydów.

Zgoda wielkich rabinów Jerozolimy na nawiedzenie przez papieża z krzyżem na piersi Muru Zachodniego (Ściany Płaczu) i historyczny gest papieża przy murze pozwoliły nazajutrz całej prasie światowej mówić o tym, że we wzajemnych stosunkach chrześcijańsko-żydowskich zaczęła się, być może, nowa era.

### Nikt nie został urażony

Również samo przygotowanie wizyty przez dyplomację watykańską było prawdziwym „arcydziełem równowagi”. Wszyscy poczuli się dowartościowani, nikt nie został urażony, nadzieje na pokojowe uregulowanie spraw w regionie wstrząsanym nieustannymi konfliktami i tarciami - wzrosły.

Izraelski minister do spraw Jerozolimy Haime Ramon na konferencji prasowej podsumowującej wizytę wyraził papieżowi wdzięczność za to, że „ani

przez chwilę nie wkroczył w swych wypowiedziach na teren polityczny”.

Wreszcie, a może przede wszystkim, pielgrzymka pozwoliła papieżowi urzeczywistnić jego marzenie. Pójść ponownie, jak to uczynił przed laty, zanim został papieżem, po śladach Chrystusa, modlić się i medytować w miejscu narodzin, nauczania, śmierci i zmartwychwstania Zbawiciela.

### Spotkanie z młodymi

Jeśli chodzi o przesłanie pielgrzymki dla chrześcijan, najważniejsze było spotkanie z 80 tysiącami młodych pielgrzymów na Górze Błogosławieństw. „W 2000 lat po kazaniu, które Chrystus wygłosił w tym miejscu - powiedział polski ksiądz uczestniczący w pielgrzymce papieża - jego namiestnik zgromadził 20 razy - a może jeszcze więcej wiernych”. Szli do tego miejsca przez całą noc w strugach lodowatego deszczu, biwakując na rozmokłym stoku nad Jeziorem Genezaret. „To był Woodstock świata katolickiego” - napisał izraelski dziennik „Maariv”.

Papież zwrócił się tam również do młodych Żydów, którzy coraz bardziej oddalają się od religii - według statystyk tylko co piąty młody Żyd jest wierzący. Jan Paweł II powiedział: „Powinniście być budowniczymi pokoju, a

pokój będzie z wami!”.

Liturgia papieska na Górze Błogosławieństw była największym w historii zgromadzeniem religijnym chrześcijan w Ziemi Świętej. Dodała pewności siebie mniejszościom chrześcijańskim. Liczba chrześcijan w ciągu ostatniego półwiecza zmalała w Ziemi Świętej z 500 tys. do 200 tys. (według niektórych statystyk spadła jeszcze bardziej) wskutek masowej emigracji.

### Pojednać się między sobą

W homilii na spotkaniu ekumenicznym w siedzibie patriarchatu grecko-prawosławnego w Jerozolimie Jan Paweł II zawarł wyraźne ostrzeżenie: braterska współpraca między chrześcijanami w tym świętym mieście „nie jest zwykłą opcją”. Musicie - nawoływał papież - położyć kres „gorszącemu wrazeniu, jakie wywołują wasze kontrowersje”, (...) jeśli wasza wspólnota chce „z ufnością patrzeć w przyszłość i stawić czoła wyzwaniom społecznym, kulturalnym i politycznym w sytuacji, która ewoluje”.

„Jedynie chrześcijanie pojednani między sobą - podkreślił z mocą papież - mogą spełnić swą rolę, czyniąc z Jerozolimy miastem pokoju dla wszystkich narodów”. To wyzwanie jest ważnym kluczem do zrozumienia sensu pielgrzymki papieża.

### W młodym nadzieja

47-letni Władimir Putin, który wygrał niedzielne wybory prezydenckie w Rosji, jest najmłodszym przywódcą tego kraju od czasu cara Mikołaja II i Józefa Stalina, a także Lenina.

Kiedy ten ostatni został przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych miał, podobnie jak Putin, 47 lat, ale o dwa miesiące więcej. Car Mikołaj II zasiadł na tronie mając 26 lat, zaś Stalin sekretarzem generalnym partii komunistycznej został w wieku lat 42.

### Clinton apeluje do Putina o umocnienie demokracji

## Dochodzenie w sprawie Czeczenii

Prezydent USA Bill Clinton zaapelował w rozmowie telefonicznej z Władimirem Putinem o wzmocnienie demokracji w Rosji i wszczęcie śledztwa w sprawie przestrzegania praw człowieka w Czeczenii.

Clinton pogratulował nowo wybranemu prezydentowi Rosji sukcesu, apelując jednocześnie o umocnienie w Rosji demokracji

i pogłębienie kontaktów międzynarodowych.

„W rozmowie z prezydentem-elektem Putinem podkreśliłem, jak wielkie znaczenie zarówno dla Rosji jak i całego świata ma umocnienie podstaw rosyjskiej demokracji oraz pogłębienie kontaktów międzynarodowych” - poinformował Clinton o swej rozmowie z Putinem w wydanym oświadczeniu.

Prezydent USA napisał w nim, że w rozmowie wyraził też zaniepokojenie prowadzoną przez Rosję wojną przeciwko separatystom czeczeńskim. Zaapelował do Putina o wszczęcie „bezzstronnego i przejrzystego dochodzenia w sprawie doniesień na temat łamania praw człowieka” w kaukaskiej republice oraz o dopuszczenie do Czeczenii przedstawicieli międzynarodowych organizacji i mediów.



Liga NEBL

## Trudne zwycięstwo

Po porażce doznanej w Helsinkach (80:84), kowieński „Žalgiris” z trudem odrobił straty pokonując - 73:61 - fińską ekipę „Honka” w meczu rewanżowym ćwierćfinałowych rozgrywek ligi NEBL i awansował do następnego etapu rozgrywek.

O prawo startu w finałowej czwórce rozgrywek ligi NEBL kowieńczycy zagrają w Wilnie dwa spotkania ze zwycięzcą pary - szwedzki klub „Magic M7” - łotewski „Ventspils”.

W spotkaniu rewanżowym najwięcej (13) punktów kowieńczykom zdobył legionista Mitchell Butler. Mindaugas Žukauskas zaliczył 12 punktów. Po 10 punktów zdobyli Mindaugas Ti-

minskas i Eurelijus Žukauskas. Wśród gości wyróżnili się Stephen Rich i Adon Jordan, którzy swej ekipie zarobili po 20 punktów.

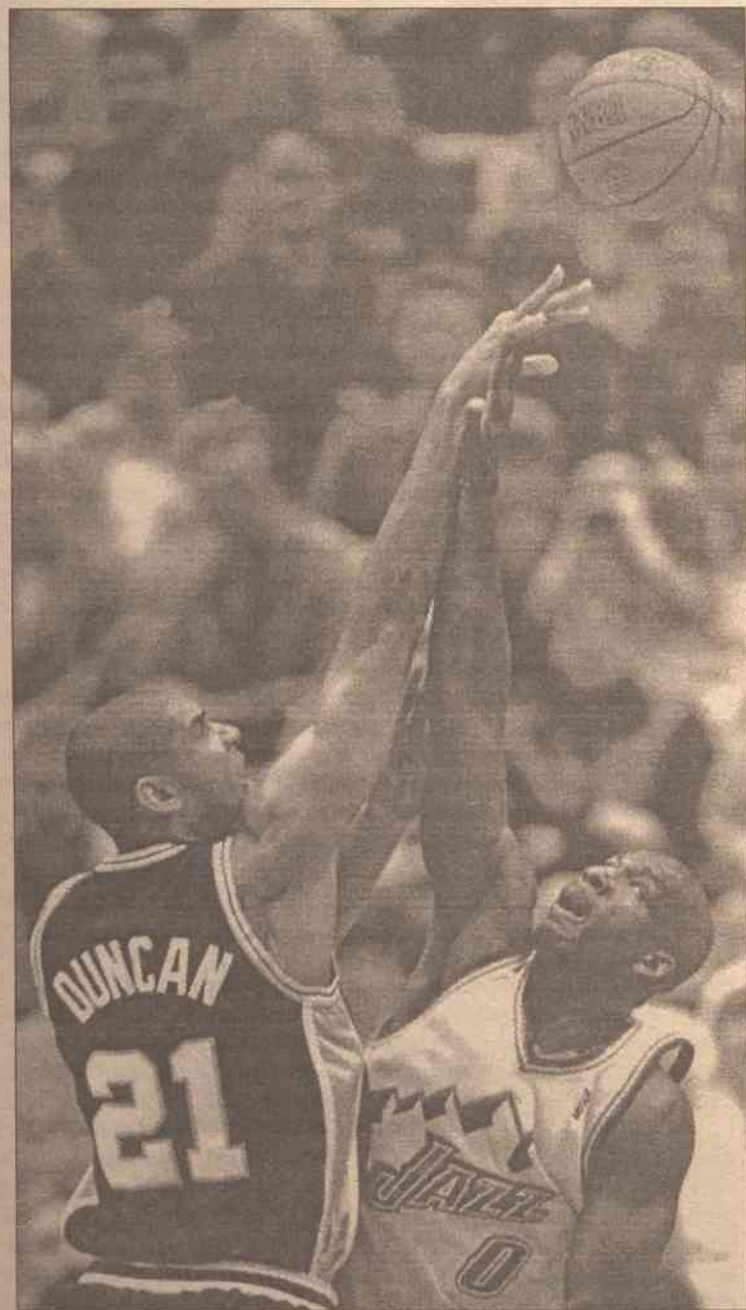
Przyszli rywale „Žalgirisu” już mieli pierwsze spotkanie, które wygrał łotewski „Ventspils” pokonując „Magic M7” - 92:65.

32 punkty łotewskiej ekipie zdobył Darnell Hoskins, 20 - Yohance Nicholas. W szwedzkim zespole 53 punkty z 65 zdobyli dwaj koszykarze: Trevor Ruffin (31) i Chad Austin (22).

Pierwszy etap ćwierćfinałowych rozgrywek turnieju szczęśliwie przeżył kijowski „Kyiv”, który na własnym boisku pokonał po raz drugi helsiński zespół „Team WARE ToPo” - 106:51.

Liga NBA

## Wyborowi strzelcy



Fot. EPA-ELTA

Najlepszy zespół ligi koszykarzy NBA z 1999 roku, San Antonio Spurs pokonał na wyjeździe Seattle SuperSonics. Rozstrzygnięcie zapadło w czwartej kwarcie. W trzech poprzednich, gra była wyrównana.

Do zwycięstwa Spurs najbardziej przyczynili się strzelcy wyborowi tego zespołu - Tim Duncan (na zdjęciu) i David Robinson. Duncan zdobył 30 punktów i uzyskał 18 zbiórek, a dorobek Robinsona to 23 punkty i 16 zbiórek. W drużynie SuperSonics kontuzję doznał Horace Grant. Najwięcej

punktów, po 21, uzyskali Gary Payton i Vin Baker.

W drugim meczu Dallas Mavericks pokonali na wyjeździe Utah Jazz 113:105. Było to pierwsze zwycięstwo Mavericks w ostatnich jedenastu latach odniesione w Salt Lake City. Najwięcej punktów dla gości, 31, uzyskał Michael Finley, a dla Jazz - Karl Malone 26.

Awans do play off uzyskały już następujące drużyny: Los Angeles Lakers, Portland Trail Blazers, Phoenix Suns, Utah Jazz, San Antonio Spurs, Minnesota Timberwolves oraz Indiana Pacers.

Mistrzostwa Świata w łyżwiarstwie figurowym

## Spora niespodzianka

Chińczycy Xue Zhen i Hongbo Zhao prowadzą po programie krótkim par sportowych podczas Mistrzostw Świata w łyżwiarstwie figurowym, które odbywają się w Nicei. Drugie miejsce zajmują Rosjanie Maria Pietrowa i Aleksiej Tichonow, a trzecie Kanadyjczycy Jamie Salle i David Pelletier. Brązowi medaliści sprzed roku Dorota Zagórska i Mariusz Siudek zajmują siódme miejsce.

Rywalizacja par sportowych w programie krótkim odbywała się w cieniu dopingowego skandalu. Tuż przed rozpoczęciem zawodów Międzynarodowa Federacja Łyżwiarska (ISU) poinformowała, że Rosjanka Jelena Bierezna, która wraz z Antonem Sicharulidze miała w Nicei bronić mistrzowskiego tytułu, została przyłapana na stosowaniu niedozwo-

lonych środków. Bierezna nie przyznaje się do tego, tłumacząc, że zakazany stymulant mógł być w składzie lekarstwa, którym leczyła bronchit.

Jeśli wynik pierwszego badania zostanie potwierdzony przez próbkę B, wówczas Rosjance grozi trzymiesięczna dyskwalifikacja i odebranie złotego medalu, zdobytego podczas lutowych Mistrzostw Europy w Wiedniu. „Ona nie czuje się winna. Nie zrobiła nic świadomie. Nie sądzę, aby środki dopingujące wpływały na poprawę strony artystycznej lub na jakość skoków. Jest to jednak dla mnie duża nauka i w przyszłości muszę być bardziej ostrożna” - mówiła trenerka rosyjskiej pary Tamara Moskwin.

Sprawa ma się wyjaśnić 3 lub 4 kwietnia podczas posiedzenia ISU w Nicei. Wówczas będzie wiadomo, czy Bierezna i Sicha-

ludze stracą złoty medal, wywalczony w Wiedniu, na czym niewątpliwie skorzystałby Polacy Dorota Zagórska i Mariusz Siudek, którzy wywalczyli brązowy medal ME. W przypadku kary dla rosyjskiej pary mistrzami Europy zostaliby ich rodacy Maria Pietrowa i Aleksiej Tichonow. Polska para ma zatem szansę na srebrny medal ME, ale medal MŚ w Nicei będzie im bardzo trudno wywalczyć.

Po programie krótkim Dorota Zagórska i Mariusz Siudek zajmują bowiem dopiero siódme miejsce, chociaż zatańczyli bez błędów i z lodu schodzili bardzo zadowoleni. Sprawdziły się jednak słowa Siudka, który przed mistrzostwami mówił, że obecnie jest na świecie około ośmiu par, które prezentują wyrównany poziom i mają takie same szanse na miejsce na podium.

Futbol i giełda

## Więcej przegranych

32 kluby piłkarskie są obecnie notowane na giełdzie. Specjaliści nie przewidują jednak, by w najbliższym czasie ta liczba znacząco się powiększyła.

„Drogi piłki nożnej i giełdy raczej się rozejdą. Kluby piłkarskie będą się ponownie przekształcać w spółki prywatne” - ocenia renomowany angielski analityk Paul Wedge. Jeden z czołowych klubów szwajcarskich, Grasshopper Zurich został przekształcony w spółkę akcyjną, ale zmiany nie przyniosły oczekiwanych wyników sportowych. Co więcej, konsorcjum finansowe musiało ratować klub przed bankructwem. Ajax Amsterdam wyemitował akcje w 1997 roku, aby sfinansować budowę nowego stadionu. Krótko potem holenderski klub popadł w kryzys sportowy, a wartość jego akcji spadła poniżej wartości pierwszego notowania. Akcje Ajax straciły na wartości

ponad 45 procent. Ich kurs spadł z 14,75 na 8 euro. W związku z tą sytuacją, kilka holenderskich klubów zrezygnowało z emisji akcji.

Wejście na giełdę może jednak przynieść również duże korzyści finansowe. Najlepszym przykładem jest Manchester United, którego akcje zanotowały od 1991 roku wzrost o około 1400 procent. Obecnie wartość giełdowa klubu szacuje się na 2,5 miliarda marek (około 5 miliardów litów).

Akcje Celticu Glasgow od 1995 roku zyskały na wartości 250 procent. Również o 250 procent wzrósł kurs akcji Broendby Kopenhaga. Wysokość akcji Lazio Rzym w ciągu roku 1999 wzrosła dwukrotnie. Tottenham Hotspur - notowany na giełdzie w 1983 roku jako pierwszy klub z Wysp Brytyjskich - najwięcej skorzystał za czasów występów na White Hart Line Juergena Klinsmanna. Jednak w

ostatnich trzech latach wartość akcji zmniejszyła się o połowę. Spośród 20 klubów brytyjskich notowanych na giełdzie, 9 występuje w Premiership, a pozostałe w niższych ligach. Kursy prawie wszystkich klubów w ostatnich latach spadły. Westham i Everton zrezygnowały z wejścia na giełdę, podobnie jak FC Liverpool, którego szefowie latem 1999 roku byli prawie zdecydowani na emisję akcji. Z klubów niemieckich najbliższe debiutu giełdowe jest Borussia Dortmund. Jednak emisja akcji została ostatnio odroczone. „Byłoby niekorzystnie wejść na giełdę po pucharowej porażce z Galatasaray Stambuł” - powiedział menedżer Borussi, Michael Meier.

„Kilku zwycięzców, dużo więcej przegranych” - podsumował giełdową sytuację klubów piłkarskich niemiecki tygodnik „Sport Bild”.

Nagrody dla olimpijczyków

## Dobre motywacje

Władze ukraińskiego sportu zatwierdziły wysokość premii dla zawodników tego kraju, którzy w Sydney wywalczą olimpijskie medale.

„Zadecydowano, że rząd przeznaczy po 50, 30 i 20 tysięcy dolarów za zdobycie odpowiednio złotego, srebrnego i brązowego medalu. Powinno to stanowić dobrą motywację dla sportowców” - poinformował minister sportu, Wasyl Zabroda.

Ukraina jest ostatnią republiką byłego Związku Radzieckiego, która medalistów olimpijskich nagradzać będzie premiami pieniężnymi.

W ubiegłym miesiącu działacze sportowi w Rosji poinformowali, że za medale olimpijskie zawodnicy tego kraju otrzymają odpowiednio 100, 30 i 20 tysięcy dolarów.

Białoruscy działacze zaferowali medalistom letnich i zimowych igrzysk mieszkania.

## SPRINTEM

■ Kenijska biegaczka Tegla Loroupe chce w igrzyskach olimpijskich w Sydney zdobyć złote medale w maratonie i biegu na 10 km. Na krótszym dystansie wystartuje tylko w wypadku, gdy od macierzystej federacji otrzyma „dziką kartę”.

■ Robert Grzegorzczak nie zakwalifikował się do programu krótkiego konkursu solistów podczas mistrzostw świata w łyżwiarstwie figurowym, które rozpoczęły się w Nicei. Polak w grupie eliminacyjnej A zajął 16 miejsce, a awans uzyskało piętnastu zawodników.

■ Iwona Guzowska ma w planach zdobyć wszystkie pasy zawodowej mistrzyni świata w boksie w wadze piórkowej. 8 kwietnia w Gdańsku Polka, posiadająca już pas WIBO, walczyć będzie z Chris Kreuz (USA) o kolejny, tym razem federacji IWBFB.

■ Niemiecki piłkarz Lothar Matthaeus zadebiutował w nowym zespole - New York/New Jersey MetroStars. Debiut nie był udany, drużyna Matthauesa

przegrała w Fort Lauderdale mecz ligi MLS z Miami Fusion 1:3.

■ Rozstawiona z numerem pierwszym Martina Hingis awansowała do ćwierćfinału, rozgrywanego w Miami na Florydzie turnieju tenisowego WTA. Szwajcarka pokonała 6:0, 6:4 Belgijkę Kim Clijsters.

■ Dwoma zwycięstwami nad Estonią zakończyły się w Gdańsku towarzyskie spotkania hokejowej reprezentacji Polski do lat 18 z Estonią. Pierwszy mecz Polacy wygrali 10:4, a drugi 6:2. Dla drużyny były to ostatnie sprawdzenia przed MŚ grupy B, które rozpoczynają się na Łotwie.

■ Rozstawiony z numerem dwa Amerykanin Pete Sampras z trudem awansował do czwartej rundy turnieju tenisowego w Miami (suma nagród 5,72 mln USD), pokonując szwedzkiego nastolatka Andreasa Vinciguerra 5:7, 7:6 (7-3), 6:4. Sampras miał dolegliwości żołądkowe, ale ostatecznie po zaciętym pojedynku wygrał z 19-letnim Vinciguerrą.



Zakaz sprzedaży środków hamujących łaknienie

**Brak skuteczności**

Komisja Europejska zakazała sprzedaży w krajach UE leków hamujących łaknienie. Rzecznik Komisji poinformował, że decyzję podjęto po konsultacjach z Komitetem Farmaceutów i Europejską Agencją ds. Kontroli Leków.

Agencja ta zaproponowała, by 31 kwietnia wycofać wszystkie zezwolenia na sprzedaż środków odchudzających i leków, zawierających substancje hamujące łaknienie. Na liście znalazły się m.in. amfepramon, clobenzo-

rex, fenproporex, mefenorex.

Według oceny Agencji ds. Kontroli Leków środki te mają być wycofane ze względu na „brak skuteczności w leczeniu i niekorzystne skutki uboczne”. Zaproponowano także wycofanie leków zawierających: fenfluramin i dexfenfluramin ze względu na ograniczoną skuteczność ich działania przy znacznym zagrożeniu dla zdrowia pacjentów skutkami ubocznymi.

Państwa UE powinny zastosować się do zaleceń Komisji.

Boją się konkurencji

**„Młodzież 2000”**

Większość niemieckiej młodzieży (62 proc.) uważa, że w Niemczech mieszka zbyt wielu cudzoziemców. Ten pogląd wyznaje szczególnie wielu młodych mężczyzn w b. NRD (71 proc.).

Opinia ta nie jest jednak wynikiem nienawiści wobec cudzoziemców, a tylko obawami przed konkurencją na rynku pracy - wynika z przeprowadzonych przez koncern Deutsche Shell AG badań.

„Nienawiść do cudzoziemców nie jest tak powszechna, jak często się sądzi. Ogólnie biorąc, tylko niewielka mniejszość prezentuje postawy wrogie cudzoziemcom. Jednak radykalizm i formy tych postaw zaskoczyły nas” - powiedział dziennikarzom prof. Richard Muenchmeier, jeden z autorów raportu „Młodzież 2000”.

„Nienawiść do cudzoziemców jest raczej kwestią oceny osobistych szans i perspektyw niż wynikiem określonego światopoglądu” - wyjaśnił naukowiec. Muenchmeier odmówił podania konkretnego odsetka młodzieży, którą można by określić jako wrogą cudzoziemcom.



Rozkoszny miś koala drzemie objawszy łapkami drzewo w ZOO miasta Duisburg (Niemcy). Misiaczek pewnie śni swoją ciepłą ojczyznę - Australię. W Niemczech obecnie panuje pochmurna i deszczowa pogoda, drzemka więc ratuje zwierzątko przed depresją  
Fot. EPA - ELTA

W Berlinie odnaleziono archiwum Eichmanna

**Cenne znalezisko**

W Berlinie odnaleziono nieznane do tej pory archiwum hitlerowskiego zbrodniarza Adolfa Eichmanna z czasów jego działalności w Austrii po przyłączeniu tego kraju do III Rzeszy.

Zbiór dokumentów, który został przechwycony przez Armię Czerwoną w 1945 r., był przechowywany od lat 50. w archiwum wschodniemieckiej służby bezpieczeństwa Stasi. Dokumenty,

przejęte po zjednoczeniu Niemiec przez berliński oddział Archiwum Federalnego, odkrył niedawno berliński historyk Joerg Rudolph.

Odnaleziony zbiór dokumentów obejmuje - według „Der Spiegel” - 15-20 tysięcy teczek. Jego opracowanie potrwa zapewne kilka miesięcy. Historycy spodziewają się m.in. nowych informacji o wartości mienia zrabowanego Żydom przez nazistów.

**„Oasis” zagra w Polsce**

„Oasis”, jedna z najpopularniejszych brytyjskich grup rockowych, wystąpi w Polsce. 5 czerwca na warszawskim Torwarze zagrają na pierwszym i jedynym koncercie w naszym kraju - potwierdza Sony Music Polska.

Warszawski koncert będzie częścią trasy promującej album zespołu „Standing on Shoulder of Giants”. Na razie szczegóły dotyczące występu na Torwarze nie są znane. Oasis jest grupą, która jest w awangardzie

nowej fali muzyki pop zaliczana do nurtu tzw. britpop. Zyskała sobie rozgłos w połowie lat 90. Początkowo grupa w składzie McGuigan, Arthurs i Tony McCarrol występowała pod nazwą Rain.

**ŚRODA  
29 MARCA**



6.00 - Dzień dobry. 8.00 - S. „Teletubbies”. 17.00 - Wiadomości (ros.). 17.10 - Wileński zeszyt. 17.25 - S. „Najsłynniejsze historie miłosne XX w.”. 17.55 - Telekatalog. 18.00 - W świecie filmu. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. „Taksówkarze”. 19.10 - Aktualności. 19.30 - Odczucia. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Klub prasowy. 21.45 - S. „Margarita Volan”. 22.30 - W świecie filmu. 22.45 - Chwile tysiąclecia. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - Prosto i jasno. 8.05 - S. „Bez domu jest źle”. 8.30 - Notatki gospodyni. 8.40 - S. „W imię miłości”. 10.15 - S. „Trzy kobiety”. 11.00 - Nurty. 11.45 - To ci rodzinka. 12.45 - Forma. 13.10 - Notatki gospodyni. 13.20 - S. „Czarodziejka”. 13.45 - S. „Letnie historie”. 14.40 - Złota parka. 15.25 - Co ludzie powiedzą. 15.50 - S. „Trzy kobiety”. 16.40 - Prosto i jasno. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „W imię miłości”. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - Przebacz. 20.20 - Nos. 20.50 - S. „Przyjaciele”. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - S. „Odwieczny rycerz”. 22.45 - S. „Murphy Brown”. 23.10 - S. „Detektyw Delaventura”.



7.00 - Rowerowe show. 7.10 - Krwawa fala. 7.25 - Spojrzenie. 7.50 - S. „Milady”. 8.40 - S. „Cyganka”. 9.30 - S. „Dziki anioł”. 10.15 - S. „Komisarz Rex”. 11.05 - Rowerowe show. 11.15 - Krwawa fala.

11.30 - S. „Szczyry wodne”. 12.15 - S. „Dziwny świat”. 13.05 - Dramat krym. „Król z Sankt Pauli”. 15.00 - Koncert. 15.55 - S. „Milady”. 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowerowe show. 17.05 - S. „Cyganka”. 17.55 - S. „Dziki anioł”. 18.40 - Od dziś do Wielkanocy. 18.45 - Wiadomości. 19.10 - S. „13 posterunek”. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.10 - Tuzin. 20.40 - S. „...a trzeci złoty”. 21.35 - Spojrzenie. 21.50 - Film fab. „Royce”. 23.35 - S. „13 posterunek”. 0.05 - Na jednym końcu haczyk. 0.35 - 6.55 - DW.



6.55 - S. „Powrót do przyszłości”. 7.15 - S. „Dzieciokolek Woody”. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. „Biedna bogaczka”. 8.45 - S. „Perła”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Teleshop. 10.30 - S. „Detektyw Magnum”. 11.15 - Program A. Żukauskienė. 11.40 - Sektor X. 12.05 - Przegląd NBA. 12.30 - Zawody NBA. „Trail Blazers” (Portland) - „Supersonics” (Seattle). 13.15 - Dzika przyroda. Kraina tygrysów. 14.00 - S. „Herakles. Legendarne podróże”. 14.50 - S. „Dzieciokolek Woody”. 15.15 - S. „Detektyw Magnum”. 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. „Perła”. 16.50 - S. „Fernandes i Florencja”. 17.40 - S. „Uroczy i dzielni”. 18.10 - S. „Biedna bogaczka”. 18.55 - Telegra. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. „Słoneczny patrol”. 21.00 - S. „Absolutne bezpieczeństwo”. 21.50 - Wiadomości. 22.00 - S. „Strefa zagrożenia”. 23.00 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 23.25 - S. „Fanatyzy adrenaliny”. 0.10 - S. „Proces”.



8.00 - Z Wilna. 8.15 - Towary i usługi. 8.25 - S. „Kto, jeśli nie ty”. 9.15 - Pół godziny w rządzie. 9.35 - SW show. 10.40 - Podoba się - oglądaj.

11.00 - Cytat dnia. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.15 - Towary i usługi. 13.30 - S. „Kto, jeśli nie ty”. 14.15 - Znak jakości. 14.30 - Dziękuję za zakup. 14.45 - Kanał muz. 15.15 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 15.35 - Podoba się - oglądaj. 16.00 - Filmy anim. 16.15 - Patrol drogowy. 16.30 - Nasze ukochane zwierzęta. 17.00 - Film dok. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Wiadomości wileńskie. 18.45 - Towary i usługi. 18.55 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 19.15 - Nasze ukochane zwierzęta. 19.50 - „Ja sama”. 20.50 - U Barbary. 21.20 - Własna gra. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Kto, jeśli nie ty”. 23.05 - Kanał muz. 23.35 - Halo, rodacy.



9.15 - Poglądy. 9.30 - S. „Gospodyni”. 10.30 - Paralele. 11.00 - Bądźmy zdrowi. 11.30 - Film fab. „Chagi - Trager”. 16.05 - S. „Przygody Bolka i Lolka”. 16.20 - Prognoza astrolog. 16.25 - Film fab. „Wolny wiatr”. 18.00 - Puls Wilna. 18.10 - Poglądy. 18.20 - Wiadomości (pol.). 18.30 - S. „Gospodyni”. 19.30 - Regiony. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Przede wszystkim dzieci. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.15 - Bądźmy zdrowi. 22.05 - Recepty. 22.20 - Prognoza astrolog. 22.25 - Film fab. „Hrabina Cosel”.



12.30 - Razem. 13.00, 16.00, 22.20 - Wiadomości. 13.20 - S. „Polowanie na duchy”. 13.45 - Wspaniała kompania. 14.00 - Zew dżungli. 14.25 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. „Delikatna trucizna”. 16.30 - Show masek. 17.00 - Człowiek i prawo. 17.45 - S. „Ogniem i mieczem”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 20.00 - Wręczenie Oscarów. 21.50 - Cywilizacja.

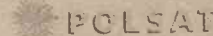


6.00, 7.00, 15.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości. 6.20, 23.35 - Oddział dyżurny. 6.35 - Nowości rodzinne. 7.20 - Medycyna kwanrowa. 7.35 - Film anim. 8.00 - Homeopatia i zdrowie. 8.20 - S. „Cyganka”. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 15.30 - Wieża. 15.50 - Komedie „Dwanaście krzeseł”. 17.25 - Sam sobie reżyserem. 18.50 - Film fab. „Kłątwa starego cmentarzyska”. 19.55, 21.30 - Łyżwiarstwo figurowe. 22.20 - Film fab.



6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Dziennik krajowy. 8.10 - Sport-telegram. 8.15 - Krakowskie Przedmieście 27. 8.30 - Wiadomości. 8.42 - Prognoza pogody. 8.45 - Ludzie listy piszą. 9.05 - „Klan” - serial prod. polskiej. 9.30 - Ala i As. 10.00 - Bank nie z tej ziemi - program publicystyczny. 11.00 - Dalecy - Bliscy - program publicystyczny. 11.30 - Fronda. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Gościniec - magazyn kultury i sztuki ludowej. 12.45 - „Klan” - serial prod. polskiej. 13.10 - Mówi się. 13.30 - Krzyżówka szczęścia. 13.55 - Przegląd Prasy Polonijnej. 14.15 - Więści polonijne. 14.30 - Oto Polska. 15.00 - Wiadomości. 15.10 - Uczymy się polskiego. 15.40 - Kwadrans na kawę. 16.00 - Muzyczny Serwis Jedyński. 16.10 - Rower Błężeja. 16.15 - Teleexpress Junior. 16.20 - Rower Błężeja. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Ala i As. 17.45 - Magazyn olimpijski. 18.10 - Magazyn informacji turystycznej. 18.30 - Teledyski na życzenie. 18.40 - Gość Jedyński. 18.50 - „Klan” - serial prod. polskiej. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 19.57 - Sport. 20.00 - Polonica: „Tajemnice Sahary” - serial prod. włoskiej. 20.55 - Literatura Polska od A do Z. 21.10 - Wielcy, wielki i największy. 21.30 - Nadrobić stracone lata. 22.00 - Małe Formy Wielkich Mistrzów. 22.20 - Więści

polonijne. 22.30 - Panorama. 23.00 - Złodroże. 23.30 - Uśmiech Buddy - reportaż. 23.45 - Panteon - magazyn kulturalny. 0.01 - Monitor Wiadomości. 0.30 - TV Polonia zaprasza. 0.35 - Magazyn informacji turystycznej. 0.55 - „Klan” - serial prod. polskiej. 1.20 - Film anim. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - Polonica: „Tajemnice Sahary” - serial prod. włoskiej. 2.55 - Literatura Polska od A do Z. 3.10 - Wielcy, wielki i największy. 3.30 - Nadrobić stracone lata. 4.00 - Małe Formy Wielkich Mistrzów. 4.20 - Więści polonijne. 4.30 - Panorama. 4.55 - Złodroże. 5.25 - Uśmiech Buddy. 5.40 - Panteon - magazyn kulturalny.



6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - „Allo, Allo” - angielski serial komediowy. 7.30 - Polityczne graffiti. 7.35 - „Faceci w czerni” - serial animowany. 8.00 - „Voltron” - serial animowany dla dzieci. 8.30 - „Miasteczko Evening Shade” - serial komediowy. 9.00 - „Na własnych śmieciach” - amerykański serial komediowy. 9.30 - „Posłaniec szczęścia” - telenowela. 10.30 - „Liz Maria” - telenowela. 11.30 - „Renegat” - amerykański serial sensacyjny. 12.30 - Disco Relax. 13.30 - „Graczykowie” - polski serial komediowy. 14.00 - Gospodarz: gra-zabawa. 14.30 - Motowiadomości. 15.00 - „Tom i Jerry” - serial animowany dla dzieci. 15.30 - Informacje. 15.55 - „Renegat” - amerykański serial sensacyjny. 16.45 - „Alvaro”, Brazylia. 17.45 - „Luz Maria”, Peru. 18.40 - Super Express TV. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - „Posłaniec szczęścia” - telenowela. 20.00 - „Rodzina zastępcza” - polski serial komediowy - obyczajowy. 20.30 - „Do szaleństwa” - komedia. 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 22.30 - „Przyjaciele” - serial komediowy. 23.00 - Wyniki losowania

Lotto. 23.05 - Informacje i biznes informacje. 23.20 - Prognoza pogody. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.40 - „Duża przerwa” - polski serial komediowy. 0.10 - Super Express TV. 0.25 - „Między niebem a ziemią” - dramat wojenny. 2.50 - Muzyka na bis. 5.00 - Pożegnanie.



6.00 - „Miłość i dyplomacja” - serial obyczajowy. 6.25 - „Trzy razy Zofia” - telenowela. 6.50 - „Perła” - telenowela. 7.35 - „Sunset Beach” - serial USA. 8.20 - „Z ust do ust” - serial dla młodzieży. 8.45 - Odjazdowe kreskówki. 9.30 - „Dziewczyna z komputera” - serial komediowy. 9.55 - „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzieży. 10.20 - „Szczyry nabrzeża” - serial policyjny. 11.10 - „City Life” - serial obyczajowy. 11.55 - Teleshopping. 12.30 - „Sunset Beach” - serial USA. 13.15 - „Miłość i dyplomacja” - serial obyczajowy. 13.40 - „Z ust do ust” - serial dla młodzieży. 14.05 - Odjazdowe kreskówki. 15.05 - „Dziewczyna z komputera” - serial komediowy. 15.30 - „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzieży. 16.00 - „Potwór z bagien” - serial dla młodzieży. 16.25 - „Sunset Beach” - serial USA. 17.15 - „Perła” - telenowela. 18.00 - „City Life” - serial obyczajowy. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - „Nie z tego świata” - serial komediowy. 20.00 - „Szukając sprawiedliwości” - film sensacyjny. 21.45 - „Wzywam dr Brucknera 2” - serial medyczny. 22.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.05 - „Sexplozja” - magazyn tylko dla dorosłych. 23.20 - „Murder Call” - serial kryminalny. 0.10 - „Pogoda dla bogaczy” - serial obyczajowy. 1.00 - „Kariera maklera” - serial obyczajowy. 1.45 - „Szukając sprawiedliwości” - film sensacyjny. 3.15 - „Murder Call” - serial kryminalny. 4.00 - „Pogoda dla bogaczy” - serial obyczajowy. 4.50 - Teleshopping.



**Bez opadów**

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów, w nocy lokalnie mgła. Wiatr wschodni, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy od 3 stopni mrozu do 2 stopni ciepła, w dzień od 6 do 11 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy około 0, w dzień od 6 do 11 stopni ciepła.



Wyniki losowania z dnia  
27 03 2000  
Nr 1364



01 02 05 06 07 09 12 14 16 21 28 29 31 32 34 37 38 46 53 56



**Litewskie Radio**  
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30  
do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m oraz FM-105, 1 MHz  
audycji w języku polskim.  
**Życzymy dobrego odbioru!**

**Od poniedziałku do piątku**  
w godz. 18.20 i 21.00 tylko na



**Wiadomości w języku polskim**  
Oprócz tego - reportaże okolicznościowe  
z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny,  
rozmowy z interesującymi ludźmi

**DROBNE**

Remontujemy pralki z gwarancją.  
Możemy podłączyć.  
Tel. 42-90-63, 32-09-56 (wieczorem).

UAB „Kaidas” organizuje 7 kwietnia podróż na Białoruś.  
Tel. 42-90-63, 32-09-56 (wieczorem).

Stale sprzedajemy używane traktory „Bielarus” przywiezione z Niemiec.  
Tel. 8-238-65769, 8-287-28907.

Pomagamy w zakładaniu oraz likwidacji spółek, prowadzimy buchalterię, konsultujemy.  
Wilnius, tel. 44-70-00, 8-285-62110.

Kobieta (45 lat) poszukuje pracy.  
Tel. 56-09-41.

Kobieta poszukuje pracy opiekunki dzieci lub innej.  
Tel. kom. 8-289-24 257, prosić Sylwię.

**Gazeta**  
**„Echo Litwy”**  
ogłasza konkurs na  
nieetatowego  
agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem  
tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.

Dziewczyna z wyższym wykształceniem pedagogicznym (filolog) poszukuje pracy stalej lub dodatkowej.  
Tel. 344-082.

Młoda kobieta poszukuje pracy tłumacza (jęz. niemiecki, polski, litewski), wychowawcy dzieci, nauczyciela lub korektora (jęz. rosyjski).  
Tel. 45-92-93.

Niedrogo fotografujemy i filmujemy wesela oraz inne uroczystości.  
Tel. 57-28-15, 8-288-10145.

Odnawiamy okna, układamy glazurę, parkiet, tapetujemy, wykonujemy prace malarskie.  
Wilnius, tel. 46-67-90.

Niedrogo produkujemy płyty żelbetonowe oraz ogrodzenia żelazne.  
Tel. 55-83-80, 55-83-23.

Przedsiębiorstwo transportowe „STAFIS” niedrogo wyprzedaje samochody ciężarowe:  
- Gaz-52 - cena 1000-2000 Lt (gaz, benzyna)  
- GAZ-53 - cena 1500-3000 Lt (gaz, benzyna)  
- ZIL-130 - cena 2500-4500 Lt (gaz, benzyna)  
- Autobus-PAZ - cena 4000 Lt (benzyna)  
Wilnius, Verkių 50, tel. 77-09-50, 8-298-23357, faks. 77-62-16.

**Szkoła A. Sobolewa**

zaprasza na wieczorowe i dzienne kursy kierowców kategorii „B”. Uczniom i studentom zniżka.  
Jest klasa komputerowa.



W centrum: Pamėnkalnio 19-17  
W Justyniškach: Rygos 10  
tel. 76 27 32

**2000 PRENUMERATA****Wydanie codzienne - indeks 0044**

1 mies.	3 mies.	8 mies.
19 Lt	57 Lt	152 Lt

**Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227**

1 mies.	3 mies.	8 mies.
16 Lt	48 Lt	128 Lt

**Wydanie sobotnie - indeks 0172**

1 mies.	3 mies.	8 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	31,20 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

**Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9, „Elephas”, Olandų 3, w szkołach**

1 mies.	3 mies.	8 mies.
13 Lt	39 Lt	104 Lt

**Wydanie codzienne w redakcji**

1 mies.	3 mies.	8 mies.
12 Lt	36 Lt	96 Lt

**Prenumerata dla czytelników za granicą**

1 mies.	3 mies.	8 mies.
16 USD	48 USD	128 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas, Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris, b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

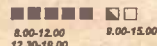
**AUTOSERWIS****MIKROBUSÓW**

CIĘŻARÓWEK I SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

Naprawa podwozi (wymiana osi) i inne prace

SILNIKI DIESLA:

- remont bieżący i kapitalny silników dieslowych
- pomiar kompresji
- naprawa i diagnostyka aparatury paliwowej



UAB „KLION”, Birbinių 4, Vilnius, tel. 62 75 85



WILNIUS, PULIMO 49, TEL. 61 86 01

**KURIER WILEŃSKI**

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
**Zygmunt ŻDANOWICZ**

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322,  
ISSN 1392-0405

E-Mail adres: redaktor@kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),  
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-78-90), sekretarz redakcji Andrzej Malkianis (tel. 42-79-49), zastępca sekretarza Marian Sipiowicz (42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), Stanisław Tarasiewicz (42-79-04), gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina

Jotkiallo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), prawnictwo - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 42-90-81), komercyjny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90), reklama - (tel. 42-69-63), kolportaż - Artur Dunajewski (tel. 22-34-72), rejon sołeczniczy - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216)

Dyż. redaktor Irena LITWIN

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,  
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania.  
Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

**Kalendarium**

\* Środa (29.III) jest 89 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 277 dni.

\* Znak Zodiaku - Baran.

\* Imieniny: Cyryla, Eustachego, Wiktoryna.

\* Wschód Słońca - 5.58, zachód - 18.50. Długość dnia - 12 godz. 52 min.

\* Księżyc. Ostatnia kwadra - od 28 marca.

**KURS WALUT****Bank Litewski**

Oficjalny kurs  
na 29 marca 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,8616
Dolar australijski	2,4560
1000 rubli białoruskich	4,2440
Korona czeska	0,1083
Korona duńska	0,5197
Funt brytyjski	6,3452
Korona estońska	0,2469
100 jenów japońskich	3,7583
Dolar kanadyjski	2,7469
Łat litewski	6,7682
Złoty polski	0,9902
Korona norweska	0,4756
Rubel rosyjski	0,1414
Korona szwedzka	0,4632
Frank szwajcarski	2,4301
100 tys. lir tureckich	0,6846
Griwna ukraińska	0,7369
100 forintów węgierskich	1,4996
10 tys. rumuńskich lei	2,0653

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,7875664 funta irlandzkiego  
13,7603 szylinga austriackiego  
40,3399 franka belgijskiego  
166,386 pesety hiszpańskiej  
1936,27 lira włoskiego  
40,3399 franka luksemburskiego  
2,20371 guldena holenderskiego  
200,482 eskudo portugalskiego  
6,5957 franka francuskiego  
5,94573 marki fińskiej  
1,95583 marki niemieckiej

**AGENCJA PIELGRZYMKOWA „JUVESTA”**

zaprasza w dniach 31.03-10.04 na pielgrzymkę do Rzymu. 12-20 kwietnia na pielgrzymkę do Medjugorii.  
Wilnius, tel. 64-14-69 (od 9.00 do 17.00), 64-59-52 (od 18.00), 8-299-86125.